

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w wyjątkiem sobót w godzinach od 11-12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9-11. Nadanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wiersbowa nr 30, telefon redakcji nr 423, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież., Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

120 (413)

Wrocław, sobota 24 maja 1947 r.

Rok III

Świat pracy zmiażdży spekulantów w każdym zakątku województwa wrocławskiego

WK FPS i KW PPR rozpoczynają
zdecydowaną walkę z nieuczciwym handlem

Wczoraj odbyło się we Wrocławiu wspólne nadzwyczajne zebranie członków Wojewódzkiej i Miejskich Komitetów Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego z udziałem przedstawicieli instytucji społecznych, Spółem i Państwowej Centrali Handlowej. Tematem obrad było omówienie form współpracy czynników społecznych z Komisją Specjalną celem podjęcia zdecydowanej walki z szalejącą od pewnego czasu spekulacją. Chodziło zwłaszcza o dużą i nieuzasadnioną zwyższkę cen na wolnym rynku na artykuły pierwszej potrzeby.

Partie robotnicze podejmują bezwzględna walkę ze spekulacją i paskarstwem, z wszelkimi przejawami nieuczciwego handlu, z zerowaniem na placach robotniczych. Rozumiejąc ta walkę jako najważniejszą w chwili obecnej zadanie, partie robotnicze prowadzić ją będą aż do całkowitego wygrania, czego rezultatem musi być obniżenie cen chleba, mięsa i innych podstawowych artykułów spożywczych.

Referat programowy wygłosił członek WK PPS tow. inż. Kuligowski, poczym wywiązała się szeroka

dyskusja. Wszyscy obecni wypowiedzieli się za tym, aby ta walka była prowadzona jaknajbardziej w każdym zakątku naszego województwa. Aby stała się ona skuteczną, należy do niej wciągnąć całe zdrowo myślące społeczeństwo, wszystkich ludzi uczciwej pracy. Na zakończenie wybrano trzyosobową komisję, która ma opracować szczegółowy plan działania.

Poniżej czytamy wyjątki z przemówienia tow. Kuligowskiego:

Sily destrukcyjne, którym nie na ręce szady robotnicze, którym nie na ręce twarde i uczciwa praca, którym nie na ręce zbierac pot z pracy robotnika i łzę jego głodnego dziecka w postaci nadmiernej zysku, ciulanego w swych brudnych, chwiejących mieszkach, lub też przełulanego w restauracjach i dancingach — muszą przysięść walkę. Muszą przysięść walkę twardej, zahartowanej pięści robotniczej —

walkę ludzi, nie mających pieniędzy i czasu na hulali i orgie. Musi uderzyć ta twarda pięść i zmiażdżyć tych, co chcą nas zwalczyć podstępem, nieprawością i nieuczciwością. Musi zmiażdżyć tych, co chcą nam odebrać i schować przed nami ciężko zapracowany chleb — tucząc jednocześnie świat próżniaków, nierobów i spekulantów.

Walka ta, chociaż bezwzględna, musi być przeprowadzona z całą powagą i zastanowieniem przy pełnym wykorzystaniu inicjatyw partii robotniczych i ich aktywów, przyczynami, organem wykonawczym musi być robotnik z pełnym stażem partyjnym, bo tylko walcząc planowo, systematycznie i poważnie — wygramy przedzie i z lepszym rezultatem.

Jako środki walki muszą być stworzone: Komisje Obywatelskie dla ustalania i kontrolowania cen handlu, aby kupiec nie miał możliwości, wskutek nadmiernych i niekontrolowanych cen, uwielokrotnić sobie w krótkim czasie włożony kapitał obrotowy. Przekroczenia cen winny być karane najsurowszymi karami, choćby nawet do konfiskaty majątku i kary śmierci włącznie. Jak to mówi uchwala KCZ.

Należy w tym miejscu powiedzieć, że ceny muszą być takie, aby robotnik mógł jeść, mógł się ubrać i obuć.

Wiemy dobrze, jak wyglądała cena handlu prywatnego na fluszcze, mięso, artykuły spożywcze, gospodarcze itp. Wiemy również dobrze, jak wyglądała cena u rzemieślników — chałupników na ubrania, obuwie i inne rzeczy. Czyż robotnik, budując ojczyznę i kraj, musi wiecej być głodny i obdarty, pozbawiony najprymitywniejszych potrzeb i patrzeć jednocześnie spokojnie, jak obok, tuż koło niego, przechodzą i żyją ubrani ze zbytkiem, obwieszani złotem i brylantami przedstawiciele spekulacji i sabotażu?

Musi być stworzona kontrola, mająca prawo dowiedzenia się w drodze prawnej, skąd się wzięło w państwie robotniczym, państwie pracy, tytuł ludzi spychających złotem, ludzi, mogących płacić po zł. 40.000 za 1 mtr. materiału, jak to się spotyka w Warszawie, mająca prawo zbadać, skąd płyną te środki do życia nad stan. Bo przecież robotnik czy dyrektor, zarabiający kilka czy kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie, nie może wydawać kilkadziesiąt czy więcej tysięcy, a jeżeli wydaje, to znaczy, że popełnił nadużycie czy ukraść, a wówczas jest zbrodniarzem i musi być ukarany.

Musi być stworzona kontrola, aby robotnicy i wszyscy obywatele państwa mieli równo rozdzielony dochód społeczny.

aby każdy obywatel miał jedno źródło dochodu i to uczciwe, a nie kilka jednocześnie.

Musi być stworzona kontrola zapasów zboża, artykułów spożywczych, i innych artykułów gospodarczych, aby w chwili ciężkiej walki o byt państwa i społeczeństwa — dyspozytorem generalnym był zasadniczo aparat państwowy i spółdzielczy, a nie spekulant i lichwiarz.

Musi być stworzona kontrola, badająca sprawność działalności aparatu podatkowego, jego sprawliwego i czystego działania.

Musi być stworzona silniejsza i to robotnicza kontrola produkcji przemysłowej i gospodarczej, i to zarówno pod względem

(Dokończenie na str. 2-ej)

Czy dojdzie do zerwania współpracy gospodarczej Wielkiej Brytanii z USA.

WASZYNGTON. (Obsl. wł.) — W kongresie amerykańskim doszło do dużej różnicy poglądów między pewnymi grupami członków kongresu a kołami przemysłowców. Przemysłowcy amerykańscy domagają się podniesienia opłat celnych na towary sprowadzane do Stanów Zjednoczonych.

Rzecznik rządu U.S.A. podsekretarz stanu Clayton oświadczył, iż jeżeli kongres uchwali ustawę, której domagają się przemysłowcy, to Wielka Brytania nie będzie chciała współpracować z gospodarczo z USA. A nie należy zapominać, iż imperium brytyjskie jest wielkim eksporterem

Protest Albanii przeciwko przelotowi samolotów greckich

BELGRAD. Jak donosi agencja „Tanjug” z Tirany premier albański Hodia, wysłał telegram do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, w którym zaproteściwał przeciwko przelotowi 3 samolotów greckich nad terytorium Albanii. Samoloty greckie ostrzeliwały z karabinów maszynowych kilka wiosek pogranicznych, przy czym 2 obywateli albańskich zostało zabitych a 8 odniosło rany.

GENEWA (obsl. wł.). Bałkańska Komisja Badawcza wydała w dniu wczorajszym trzy zalecenia, według których należy: 1) utworzyć stałą komisję międzynarodową do obserwowania zatargów na granicach Grecji, 2) Albania, Bulgaria i Jugosławia powinny zatwierdzić swe spory z Grecją przez zawarcie układów mniejszościowych, 3) uchodzący z Grecji, znajdujący się w tych trzech państwach, powinni zostać umieszczeni w obozach, pozostających pod kontrolą międzynarodową. Uchodząc tym powinna zostać zakazana wszelka działalność polityczna.

Ustępstwa rządu francuskiego wobec Konfederacji Pracy

PARYŻ (Obsl. wł.). Rząd francuski poszedł na dalsze ustępstwa w stosunku do robotników. Przyjęte zostały wszystkie żądania Konfederacji Pracy poza powyższym płac.

Rząd zgodził się, aby minimum płac wynosiło 7.000 franków miesięcznie za 200 godzin godzin-pracy, kiedy toczył obowiązywać 208 godzin.

Od sumy tej nie będą robotnicy płacić podatku dochodowego, tak, że obecnie otrzymują 7.000 franków netto, a nie jak dotychczas brutto.

Rząd zgodził się także na wprowadzenie premii za przekroczenie planu produkcji. Spo-

ecznie komisje zbadać możliwości poszerzenia gałęzi przemysłu podniesienia produkcji. Termin ogólnej rewizji planu przemysłowy został o pół roku. Rząd zgodził się podnieść do tego czasu produkcję we wszystkich gałęziach przemysłu i opanować sytuację gospodarczą.

Rząd francuski zgodził się na te wszystkie ustępstwa w obliczu groźby strajków w górnictwie i elektrowni paryskiej, a także w przemyśle metalurgicznym. Strajki te mogłyby doprowadzić do wywołania innych, a w konsekwencji nawet do strajku generalnego, co równałoby się dymisji gabinetu Ramadiera.

Przedstawiciele robotników gazowni i elektrowni zdecydowali w dniu dzisiejszym się rozpoznać strajk.

Partia komunistyczna popierała żądania kopikarzy, którzy grożą strajkiem na dzień 4 czerwca.

Amnestia wojskowa w Jugosławii

BELGRAD (SAP). Z okazji rocznicy zwycięstwa, rząd Jugosławii wydał dekret o amnestii.

Amnestią zostali objęci byli wojskowi i zmobilizowani, którzy znajdowali się pod bronią w dniu 31. 12. 1944 r. — niezależnie od tego, czy byli skazani podczas służby, czy też później.

Dezertjerzy i byli żołnierze, którzy uciekli po wyzwoleniu Jugosławii za granicę, podlegają amnestii, jeśli zameldują się u władz przed 30 czerwca br.

Nowe projekty utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie

JEROZOLIMA (Obsl. wł.). Przewodniczący egzekutywy Agencji Żydowskiej Ben Gurion podał do wiadomości swój projekt utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie. Według tego projektu, państwo to obejmowałoby tylko obszar zamieszkały przez Żydów. Część Palestyny zamieszkała przez Arabów miałaby pozostać pod opieką Wielkiej Brytanii, która obowiązywałaby mandatowy.

WARSZAWA (SAP). W dniu 23 maja Rejonowy Sad Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok w wielkiej aferze przemytu ludu zagranicą.

Główny oskarżony Stefan Rybicki został skazany za fałszerstwo doku-

mentów na 5 lat więzienia, za przekupienie urzędników na 5 lat więzienia i za usiłowanie wywiezienia za granicę dzieł sztuki zbiorów Potockich na 3 lata więzienia. Po zastosowaniu amnestii na mocy której złagodzono Rybickiemu karę o połowę, wymierzono mu jako karę, łączną 6 lat i 6 miesięcy więzienia, oraz konfiskatę mienia na rzecz skarbu państwa. Z zarzutów, że dąży do obalenia istniejącego w Polsce ustroju, przez wejście w porozumienie z nielegalnymi organizacjami NSZ i WIN. Rybicki został uniewinniony.

Rejonowy Sad Wojskowy wymierzył Bajerowi karę 5 lat więzienia, por. Werszyski — 8 lat więzienia i degradację do stopnia szeregowca, Gocmanowi 4 lata więzienia, Bkowskiewiczowi 5 lat więzienia, Oszaickiemu — 5 lat więzienia i Pliżko 5 lat więzienia.

Ponadto Szlank został skazany na 8 lat więzienia, którą to karę na zasa-

dzie amnestii złagodzono o połowę. Oskarżeni Świrko i Masłow otrzymali po 5 lat więzienia a Pretorius 3 lata. Świerce, Masłowcowi i Pretoriusowi na podstawie ustawy o amnestii karę darowano całkowicie.

Sad w motywach zaznaczył, iż wszyscy niemal oskarżeni wiedzieli, iż pomagają Rybickiemu, działają na rzecz obcych sił, że przez wywożenie ludzi za granicę działali na szkodę państwa, które dążył do obalenia i odbudowy zniszczonego kraju i pragnie widzieć w tym dziele wszystkich Polaków.

Sad zaznaczył również, że przy wyrokowaniu wziął pod uwagę wszelkie okoliczności łagodzące, a w pierwszym rzędzie wysokie odznaczenia bojowe i zasługi, jakie posiadało wielu oskarżonych w walce z Niemcami.

Skazany przysługując w ciągu siedmiu dni złożenie skargi rewizyjnej do Najwyższego Sądu Wojskowego.

Zamach stanu na Jawie

BATAWIA (SAP). Autonomiści sundajscy na Jawie przedostali się bez bronii do indonezyjskich urzędów republikańskich w Bultenzorgu i zainstalowali tam nowy rząd miejski. Ten sundajski zamach stanu odbył się w największym spokoju. Republikanie przyłączyli się do ruchu sundajców i zamienili swój sztandar czerwono-

no-biały na sztandar sundajski — biało-zielony (kolory muzułmański). Cały personel administracyjny i wszystkie instytucje republikańskie miały się przyłączyć do tego ruchu. Jedynie prezydent republikański nie wiał udziału w zmianach i podobno został uwięziony.

Rzecznik republikański indonezyjskich oświadczył, że sprawcami incydentów w Bultenzorgu są holendrzy, nie zaś autonomiści sundajscy. Rzecznik zaznaczył, że wojska holenderskie zajęły posterunki przed wszystkimi budynkami republikańskimi.

Te same źródła zaznaczały, że burmistrz republikański został aresztowany przez Holendrów i dopiero nad ranem zwolniony.

Komunikacja między Batawiami a Bultenzorgiem jest przerwana.

Zakaz strajków w USA

NOWY JORK. Jak donosi „Associated Press” przewodniczący CIO Murray, będący jednocześnie przewodniczącym związku zawodowego robotników przemysłu stalowego wydał zakaz proklamowania strajków w przemysle stalowym w ciągu najbliższych dwóch lat. Związek zawodowy robotników przemysłu stalowego zawarł niedawno umowy zbiorowe na okres dwuletni z największymi przedsiębiorstwami tej branży w Stanach Zjednoczonych. Rozporządzenia Murray’a zostało zaaprobowane przez komitet wykonawczy związku zawodowego robotników przemysłu stalowego.

Rybicki skazany na 6 lat więzienia

Sprzedane imperium

Zielone Świata nie dla wszystkich Anglików będą okresem wypoczynku. Wiele będzie musiało poświęcić tradycyjne weekendy, aby przetrwać trudne aktualne zagadnienia polityczne. W najbardziej przykrej sytuacji znajduje się bodaj Bevin, który wprawdzie kończy dopiero urlop po trudach konferencji moskiewskiej, i może nie bardzo jest spragniony weekendu, wolałby jednak zapewne łowić ryby w Szkocji niż bronić prowadzonej przez siebie polityki wobec własnych towarzyszy partyjnych.

W czasie świat bowiem ma się odbyć doroczna konferencja Partii Pracy, na którą lokalne organizacje wysyłała swoich przedstawicieli. Konferencja nie zapowiada się spokojnie. Już obecnie wiadomo, że kilka okręgów zapowiedziało zgłoszenie rezolucji, dotyczącej następstw polityki amerykańskiej w Grecji i Turcji — a więc jednego z najbardziej nieprzyjemnych dla rządu brytyjskiego, a zwłaszcza dla Bevina, zagadnień.

Autorem rezolucji, jest podobno poseł Crossman, kilkakrotnie twórca słynnej opozycji czy „rebella”, a przedstawia ją ma znany polskiej opinii ze swego pobytu w Polsce poseł Zieliński. On to właśnie dodał, że rezolucja jest poparta również przez związki zawodowe.

Rezolucja głosi, że pomoc Trumanowi dla Grecji i Turcji została przyjęta bez konsultacji z rządem brytyjskim, że nie uwzględniano zobowiązań, wypływających z karty ONZ, że zagraża pokojowi na całym świecie i jest sprzeczna z zasadami demokracji, o które walczono w czasie wojny.

Przypominamy, że przed kilkoma dniami 15 posłów Labour Party ogłosiło manifest, ostrzegający Anglików przed zbyt zrytualnym uzależnieniem się od Stanów Zjednoczonych. Manifest ten nosił charakterystyczny tytuł: trzymaj się lewej strony (Keep left).

Pomiedzy obu tymi dokumentami istnieje ścisła łączność. Jest nią wzrastające wciąż niezadowolenie z linii politycznej rządu. I chociaż ani w rezolucji ani w manifestie nie powoływano jasno, o co chodzi, to przecież wiadomo powszechnie, że w Wielkiej Brytanii, że tym samym zagadnieniem jest wydanie się spod ciężkiej wzrastającej supremacji amerykańskiej.

Supremacja ta, przejawiająca się powiększaniem w masie tak bardzo w czasie działań wojennych potrzeb materiału wojennego, została początkowo powitana w Wielkiej Brytanii jako upragniona pomoc przed załamaniem się pod ciężarami niemieckiego lotnictwa. Ładujące w Afryce desanty wojsk amerykańskich powitało również jako wybawców. Ale już w krótkim czasie okazało się, że Amerykanie nie traktują swego pobytu nad Morzem Śródziemnym jako urlopu wypoczynkowego czy tylko konieczności aktualnych działań wojennych.

Amerikanie uświadomi, że mocno nad tą arterią, prowadzącą do bogactw źródeł naftowych na Bliskim Wschodzie. Dzisiaj już kontrolują oni tam 40 proc. ropy i dalecy są od tego, aby byli zadowoleni. Równocześnie rozpoczęło się kuszenie Australii i Kanady, które coraz bardziej ciągną w stronę zasobniejszego w ropy, bliższego i egzotyczniejszego sąsiada. Birma, Indie, Egipt i Palestyna to dalsze perły, które kolejno odpadają z korony brytyjskiej.

Od pewnego czasu mówi się coraz więcej o nowej pożyczce amerykańskiej. Pomija się tu, czy w sprawie tej prowadzi się już rozmowy czy nie, faktem niezaprzeczonym jest, że pożyczka taka przydałaby się Anglii bardzo, chociażby na zapłacenie tak potrzebnego węgla amerykańskiego, o którego przydział w międzynarodowej organizacji stara się ostatnio Anglia (co za paradoks dla jednego z największych niedawno eksporterów węgla). Dolarów w Ameryce jest również dosyć i wystarczy na różne pożyczki, jak ostatnio dla Grecji i Turcji. Rzecz w tym, aby cena za te pożyczki była także odpowiednia. I nie dziwne, że rozmyślania na ten temat obserwatora politycznego angielskiego dziennika „Sunday Express” zakończyły się takimi słowami: „sprzedaliśmy imperium za pierwszą pożyczkę, prawdopodobnie cena za udzielenie drugiej pożyczki będzie przeistoczenie Anglii w 49 stan.”

Szary człowiek w Anglii jest zdecydowanie przeciwny takiej koncepcji. Czy odnieść on już teraz zwycięstwo — zobaczmy po przebiegu weekendu i minis — Bevin i po faktach, jakie póki nastąpią. (Jod.)

Gdyby Polska nie posiadała „korytarza” wojna nigdy by nie wybuchła

Bezczelność niemiecka treścią noty Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie

BERLIN. Szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, generał Prawin, wystosował do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec notę, w której nawołując do poprzednio skierowanych jeszcze w roku ubiegłym dwóch not, wskazuje na niebezpieczeństwo potęgującej się ostatnio w Niemczech propagandy nacjonalistycznej i pangermańskiej, o czym świadczy liczne zawiązane przez Polską Misję Wojskową fakty.

Juz w poprzednich notach Polska Misja Wojskowa informowała Sojuszniczą Radę Kontroli o przejawach wzrastającej akcji niemieckiej, skierowanej przeciwko celom, do osiągnięcia których postanowiono okupować Niemcy. Jednak mimo upływu kilku miesięcy sprawa ta pozostała w zawieszaniu i żadne kroki przeciwko Niemcom, winnym poważnych wykroczeń, przedsięwzięte nie zostały. Nota wskazuje na wpływy, jakie wywierają niemieckie władze okupacyjne propagandą nacjonalistyczną na ludność i przytacza wypadki z ostatnich miesięcy, świadczące o podsyłanej wciąż przez działaczy niemieckich w strefach zachodnich propagandzie nacjonalistycznej, przepełnionej nienawiścią przeciwko Polsce i innym sojusznikom.

Do noty dołączona została fotokopia treści przemówienia, wygłoszonego jeszcze w grudniu ub. roku w Nadrenii przez niejakiego Alfreda Hitzę. Mówca ten, argumentując zupełnie w sposób hitlerowski, pozwolił sobie na użycie zwrotu o Wiele, jako o rzecze losów niemieckich na wschodzie, porównując ją z niemieckim Renem na zachodzie. Nadto wyraził on zdanie, że „wojna nigdyby nie wy-

buchła, gdyby Polska nie posiadała korytarza”.

Na zakończenie tej osobliwej mowy, wygłoszonej za pośrednictwem radia po kapitulacji Niemiec, Hitzę proklamował program odbudowy nacjonalistycznego państwa niemieckiego i rzucił groźbę pod adresem tych wszystkich polityków niemieckich, którzy osmieli się podpisać traktat pokojowy, o ile ten będzie niekorzystny dla Niemiec.

Nota polska podkreśla, że to oświadczenie Hitzego zostało wydane drukiem i rozpowszechnione nawet przez pocztę podczas ostatnich wyborów w strefie brytyjskiej, co oczywiście nie może się wydarzyć bez wiedzy cenzury.

Świat pracy zmiażdży spekulantów

(Dokończenie ze str. 1-iej.)

kosztów, rozdziału jak i sprawności, aby wszelkie nadużycia, przestrozy czy niedostępnia były tępe i bezcelowe, nie, gdyż państwo nasze jest za ubogie, aby mogło płacić za lata roboty czy niedostępnia. Musi odpowiadać na równi chłoni, robotnik czy minister. Wiemy, że i w dziedzinie gospodarki państwowej

Jako na drugi dowód bezsprzecznej i tolerowanej w strefach zachodnich propagandy nota wskazuje na plakat wyborczy, wydany przez CDU. Plakat ten, zawierający mapę Niemiec ze specjalnym uwidocznieniem polskich ziem zachodnich, wyzywa wyborców do głosowania na partię chrześcijańsko-demokratyczną Niemiec, aby nie utracić terenów wschodnich nad Odrą i Nysą. „Wydał się niemożliwym kształtować demokrację — czytamy w nocie polskiej — na bazie takich partii, które już teraz wysuwają na czoło swego programu tendencje rewizjonistyczne.”

Nota kończy się stwierdzeniem, że wszystkie, zarówno poprzednie, jak i obecnie przytoczone fakty, świadczą o prądach odrodzającego się w Niemczech militarystyki i żąda ze strony Sojuszniczej Rady Kontroli przedsięwzięcia energicznych kroków, jak również surowego ukarania osób, wskazanych w polich notach, aby udaremnić na przyszłość szerzenie szowinizmu i pangermańskiej propagandy.

nie dzieje się wszędzie tak dobrze, jak być powinno.

Musi nastąpić ściśle skoordynowane prasy między Spółdzielczością, „Spolem”, Państwowa Centrala Handlowa, Związek Samopomocy Chłopskiej i podobnymi instytucjami, aby nie było rozbieżności kierunków pracy, cen itp., aby nie było niepotrzebnej i niekorzystnej konkurencji, bo to zawsze za dużo społeczeństwu kosztuje.

Muszą zostać radykalnie z legalnej i nielegalnej sprzedaży ze wszystkich artykułów i materiałów luksusowych, których robotnik nie używa czy użyć nie może. Bo skąd tam jest, że oficjalnie wszędzie i na każdym kroku są rzeczy, których kupić i używać może tylko ten, kto okrada społeczeństwo lub nieuczciwie żyje i pracuje. Skąd tam jest, że robotnik nie ma dla siebie czy dziecka swego skromnych butów, lub ubrania, a jednocześnie ułatwia się społecznemu typom jedwabne życie.

Treba dotrzeć do źródła, skąd się te materiały biorą. Czy z legalnej produkcji, czy z nielegalnej, a może po prostu z kradzieży w fabrykach surowców, półfabrykatów, czy też gotowych wyrobów. Złodzić karać najsurowiej, bez względu na jego stan i przynależność.

Musi nastąpić silna akcja, propańska spółdzielczość, gdyż tylko tym sektorem gospodarki zdrowej i społecznej możemy zwalczyć niezdrową inicjatywę prywatną, przeradzającą się często, jak to widzimy w skutkach, w inicjatywę zbrodniczą.

Dosłownie każdy robotnik, każdy członek związków zawodowych, każdy członek partii musi być członkiem spółdzielni, gdzie zaopatrzyć się we wszystko, co mu jest potrzebne.

Rozbudowując spółdzielczość — zniszczymy niezdrowe przejawy handlu zbyt prywatnego. Spółdzielczość to obrona i przyswój robotnika, to uwolnienie się od zmory spekulacji i paskarzy.

Pod patronatem Wall Street i City Niemcy Zachodnie bazą angloamerykańską

LONDYN. Czołowy krytyk i opozycjonista zagraniczny polityki Bevin poseł Zieliński przemawiając na wiecu w Caxton Hall w Londynie na temat „Wielka Brytania. Związek Radziecki a przyszłość Niemiec”, oświadczył m. in.:

„Czy to się komu podoba czy nie, świat przechodzi do nowego ustroju społecznego. Stany Zjednoczone pod rządami obecnych władz występują za przywróceniem starego porządku w Europie oraz popierają przestarzałe ustroje na Środkowym Wschodzie przez dostarczanie broni i pieniędzy skorpumpom i dyktatorom krajów Grecji, Turcji i Persji. Popierają one również arabski feudalizm i chiński faszyzm.”

W Niemczech Stany Zjednoczone zdecydowały się doprowadzić do decentralizacji do takiego stopnia, że żaden rząd centralny czy parlament niemiecki nie miałby siły do przeprowadzenia nacjonalizacji przemysłu i zaprowadzenia gospodarki planowej. Ma to na celu utrzymanie w Niemczech zachodnich bazy, która odbudowana pod patronatem Wall Street oraz City i włączona do bloku zachodniego ma się stać przyszłością brytyjsko-amerykańskiego aliansu i odciskania dla dyplomatycznej, gospodarczej, a w końcu militarnej, przeciwko europejskiej socjalizacji, która walczy z wojną i wojną prewencyjną przeciwko europejskiej socjalizacji, które pomogły w inwazji na Sycylię.

W zakończeniu swego przemówienia poseł Zieliński podkreślił, że zbyt często się zapomina, iż Partia Pracy wygrała wybory, zapewniając, że socjalizm jest konieczny dla przeprowadzenia odbudowy Europy, do usunięcia wszelkich przyczyn wojen i do całkowitego wykorzystania sił państwa.

B. pom cnik Al Capone'a dobrodziejem Sycylii?

PALERMO (SAP). Salvatore Luciano były adiutant Al Capone, przywódca nowojorskiej bandy, przyszedł złożyć swą fortunę na pomoc dla rodzinnej Sycylii.

Przyrzeczenie swoje dołożył po rewizji policyjnej, podczas której oznaczono, że na powodu do zatrzymania go w więzieniu i pozwolono mu mieszkać w dowolnej okolicy Włoch.

Luciano został wydany do Stanów Zjednoczonych w 1946 r. do Neapolu, a potem udał się na Kubę. Z Kuby został deportowany do Genet, gdzie policja miała na niego oko.

Luciano był skazany w Stanach Zjednoczonych na 15 lat więzienia, odsiedział tylko 9 i został zwolniony, gdyż podobno ułaskawiono go przez amerykańską policję, która pomogła w inwazji na Sycylię.

Anna Fidler

WĘGIEL i ŻELAZO

(Korespondencja własna z Londynu)

W kopalniach węgla Wielkiej Brytanii wprowadzono pięciodniowy tydzień pracy.

Jaki będzie ostateczny wynik tej reformy, której od dawna domagała się Federacja Górników Brytyjskich, czy wpłynie ona — jak to argumentowały Związki — na podniesienie produkcji droga wzmożenia wydobycia wskutek zwiększonej atrakcyjności tego dotychczas mało pociągającego przemysłu — trudno byłoby dziś przewidzieć w ostatecznej formie. Interesujące jest jednak, a być może i znajome, iż pierwszy tydzień dał doskonałe rezultaty i w zupełności nie potwierdził teorii, iż skrócenie czasu pracy pociągnie za sobą automatycznie raptowny i katastroficzny spadek produkcji węgla.

Przeciwie, jak dotychczas, zaobserwowano wzrost indywidualnego wydobycia przy jednoczesnym znacznym zmniejszeniu tzw. „absenteizmu”, które było wieloletnią plagą brytyjskich kopalni. Jeśli dotychczasowa nastój utrzyma się bez zmian i jeśli po pierwszym okresie entuzjazmu z jakim górnicy przystąpili do pracy w tych nowych warunkach, nie nastąpi raptowny odpływ, iakaś radykalna, ujemna zmiana, to będziemy świadkami potwierdzenia się jeszcze raz tezy o zasadniczej i istotnej roli, jaką w życiu gospodarczym odgrywa czynnik psychologiczny.

Moment ostatecznej oceny nadzieje jednakowoż dopiero z chwilą, gdy okres produkcji oparty na nowych warunkach będzie dostatecznie długi, by pozwolił na wyciecenie, czy rok obecny przyniesie wyniki przewidywane przez rząd, tzn., czy wydobycie węgla osiągnie liczbę 200 milionów ton.

„ZBRODNICZE SZALEŃSTWO”

Nie tedy dziwnie, że w tej atmosferze, nie tylko i zrozumiałej niepewności, kiedy od sukcesu tego eksperymentu zależy nie tylko położenie górników, ale także również w bardzo istotnym stopniu los innych planów rządu, a tym samym samych zwycięstw w przyszłych wyborach, strajki robotników powierzchniowych, operujących wykopaliną, były przyjęte przez ogół górników, przez Związki Zawodowe, oraz przez rząd z najwyższą niechęcią, a nawet potępieniem. William Lawther, prezes Federacji Górników Wielkiej Brytanii, potępiał strajki, nazywając je akcją sabotażową, wymierzoną przeciw Federacji i wezwiał wszystkich zrzeszonych górników do ich zwalczania. „Nie będziemy tolerować ludzi, którzy odmawiają wykonania układowi” — oświadczył Lawther. Zarząd Związku Górników okręgu Durham, gdzie właśnie strajki miały miejsce, nazwał je uderzeniem sztyletu w plecy 25 tysięcy lojalnych członków związków zawodowych oraz sabotażem gospodarczym odrodzenia kraju.

Wreszcie Shinwell, minister zaopatrzenia energetycznego, określił te nieoficjalne strajki jako zbrodnicze szaleństwo. Jasne jest, że o ile kalkulacja na zwiększenie produkcji przy skróconym czasie pracy w górnictwie węglowym ma mieć szanse powodzenia, wszelkie zahamowania produkcji, zwłaszcza te, które wynikają ze strajków, mogą stać się czynnikami, rujnującymi dotychczasowe przewidywania.

PRODUKCYJA I POLITYKA

Produkcja i jeszcze raz produkcja. Trudno jest dziś dawać jakiegokolwiek ocenę wy-

darzeń politycznych czy społecznych Wielkiej Brytanii, nie mając niestannie na uwadze tego zasadniczego, kapitalnego problemu, który nie schodzi ani na chwilę z łamów prasy, które niestannie przewija się poprzez wszystkie przemówienia polityków, który waga jako baza wyściółka we wszystkich rozważaniach i założeniach na chwilę obecną i przyszłą. Nie ma takiego zjawiska, jak czysta polityka, nie ma i nie może być wyodrębnienia zagadnień politycznych sensu stricte od zagadnień społecznych i gospodarczych. Jeżeli podjąć ten nie był w ubiegłych okresach historycznych dostatecznie jasny, to teraz stał się on aż nadto jasny i oczywisty.

Potencjał państwa, jego waga w stosunkach zagranicznych, jego znaczenie na rynku międzynarodowym zarówno tam, gdzie się rozważa sprawę takiego czy innego traktatu handlowego, jak i tam gdzie się decyduje kwestie wpływów na losy krajów i narodów, zależy od tego elementu zagadnienia, jakim jest zwrotność, spójność i wewnętrzna siła społeczno-gospodarcza. Brytycznicy, dalecy od teoretyzowania i niechętni wszelkim założeniom a priori doskonale i wyraźnie to doceniają. Dlatego zagadnienie produkcji jest jednaka troska dla sir Stafford Crippsa, ministra przemysłu, jak dla Shinwella, odpowiedzialnego za węgiel, jak i wreszcie dla Bevina odpowiedzialnego za politykę zagraniczną. Stąd w przemówieniu Bevina na uroczystości srebrnego jubileuszu Związku Transportowców były akcenty gospodarcze. Bevin stwierdzał wyraźnie, iż znaczna przeszkoda w tym trudnym zadaniu jest brak odpowiedniego wydobycia węgla, niedostateczny rozwój eksportu brytyjskiego. Wzmocnienie produkcji jest podstawą właściwej polityki zagranicznej. Ta oczywista prawda znajduje coraz znaczniejszy wyraz we wszelkich wystąpieniach polityków brytyjskich, stając się naczelnym zagadnieniem chwili obecnej.

Z całego świata

* **DELEGACI USA**, Wielkiej Brytanii, ZSRR, Francji i Chin nie doszli jeszcze do porozumienia w sprawie mianowania gubernatora w Tryeście.

* **W GRECJI** doszło do nowych starć między wojskami rządowymi a powstańcami. W dniu wczorajszym powstańcy zestrzelili wojskowy samolot rządowy.

* **AMERYKAŃSKA** misja wojskowa udała się wczoraj do Ankary, celem zbadaania militarnych potrzeb Turcji.

* **SOJUSZNICZA** komisja reparacyjna, obradująca w Brukseli, podała do wiadomości, iż posiada do rozdziału maszyn z 25 zdemontowanych fabryk niemieckich wartość 1 mil. funtów szterli.

* **GEN. CLAY** oświadczył w Berlinie, iż nie należy się spodziewać aby przywrócić znowu Niemcom zmniejszyć się. Poprawę sytuacji spowodowały nowe transporty żywności ze Stanów Zjednoczonych.

* **W ZAGŁEBIU RUHRY** doszło wczoraj do nowych demonstracji na tle kryzysu żywnościowego.

* **DO LONDYNU** przyjechała wycieczka specjalistów planowania miast. Wśród przedstawicieli 6 państw znajduje się także przedstawiciel Polski. Wycieczka składa się z kilkunastu brytyjskich i kolonialnych mieszkańców.

* **W TEHERANIE** urzędowo zaprzeczono, jakoby granica persko-sowiecka została zamknięta na polecenie rządu irańskiego.

* **SKARGA ANGLII** na Albanie w sprawie zamianowania celników Korfu, skutkiem czego 2 kontrolni podległe brytyjskiej należały na miny i 44 marynarzy utraciło życie, doszło wczoraj do Międzynarodowego Trybunału w Hadze. Trybunał wezwał rząd jugosłowiański do przysłania swych przedstawicieli do Hagi.

Gołoszowne zaprzeczenie rządu greckiego

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Aten, że rząd grecki zaprzeczył twierdzenia prasy jugosłowiańskiej, jakoby atache wojskowy grecki w Belgradzie uprawiał mil spieszego.

Grecki atache wojskowy Diamantopulos został przed tygodniem odwołany z Belgradu.

Armata olbrzymów

Od kilku już tygodni komisja śledcza ONZ mosi się w Genewie nad opracowaniem sprawozdania o budowie, przeprowadzonych na terenie Grecji i Niemczech krajach.

Wreszcie depesze donoszą, że w czasie głosowania, okazało się, iż w sprawie natalenia innych istnieją dwa sprzeczne poglądy. Część członków komisji jest zdania, że zgadzając się z Grecją państwa są odpowiedzialne za wojnę domową w tym kraju, a to dlatego, ponieważ udzielił takiego czy innego poparcia państwu. Inni jednak twierdzą, że oskarżenia te są całkowicie pozbawione podstaw, a nawet, że dokumenty, przedstawiane przez pierwszą grupę, są sfałszowane przez rząd grecki. Wreszcie trzecia część członków komisji utrzymuje, iż od głosowania. Ponieważ jednak członkowie ci są przedstawicielami państwa, które właśnie mają otrzymać większą pomoc od Stanów Zjednoczonych, ich powstrzymanie się od głosowania jest niewygodne, jeżeli chodzi o ustalenie winnych wojny domowej.

Podczas gdy w Genewie trwa te takto spory, Grecji, która jest przedmiotem sporu, płynie nadal krew.

Właśnie zakończyła się pierwsza sesja wojsk rządowych przeciwko powstańcom, prowadzona głównie w rejonie gór Pindus. Preś rządowa podawała wielokrotnie wiadomości o rzekomych sukcesach wojsk rządowych. Kiedy jednak przyszło do zbliżeniowa wyników, okazało się, że nie było to tak ładne zwycięstwo. Szereg ogólników trudno było zastąpić konkretnymi faktami. Komunikaty kwater głównej wojsk rządowych, dawały przypominając swym brzmieniem komunikaty zwycięstw pamieci OKF o przednich sukcesach ofensywnych przy uycyloowaniu się na skrócone pozycje itp.

Komunikat armii powstańczej był krótki, ale wymowny. Oto jego najbardziej istotne treści: „W okresie od 4 do 25 kwietnia straty partyzantów urosły do 119 zabitych, 42 ran, 23 zaginionych, 11 odznaczonych. Straty wojsk rządowych: 219 zabitych, 294 rannych, 19 ciężko, 130 odznaczonych.”

Tak więc ofensywa rządowa, szumnie zapowiadana, skończyła się żalnym plądem.

Warto podkreślić, że ofensywa ta zaczęła się właśnie w okresie, kiedy na terenie sąsiadujących z Grecją krajów przebywała komisja śledcza ONZ. Nawet więc w wypadku, gdyby która z tych partii istotnie pomagała powstańcom w przeszłości, w tym wypadku było to niemożliwością. Tym większy więc i bardziej wymowny jest sukces partyzantów. Terminowo powiadomienie, że leży w tym, że może oni poparcie nie z zewnątrz, tylko z ich własnych sił zbrojnych. Właściwie to protokół reakcyjny grecki, lecz właśnie poparcie większości narodu, który pragnie prawdziwej demokracji i prawdziwej niepodległości, nawet za cenę wyrzeczenia się milionowych porcji dolarów.

Drugim momentem, który warto podkreślić, jest to, że akcja wojsk rządowych ciężyła się na samym popieraniu przedstawicieli armii, których i angielskiej. Atache morski (SA kontradmirał Snelbaker) odłonił przed siebie floty greckie, biorące udział w operacjach a szef misji angielskiej gen. Rollins obiecał dłużej stać, informując się o przebiegu operacji i udzielając wskazówek.

Umilenie wolności przez młody naród ma jednak większą wartość niż czolg i armia olbrzymów. (d)

Przegląd prasy

O ŚCISŁOŚĆ DANYCH CYFROWYCH

W związku z toczącą się obecnie dyskusją na temat spółdzielczości „Robotnik” zamieszcza następujące oświadczenie „Społem”:

1) Nieprawdą jest jako by „Społem” zdążył zakupić w ciągu sezonu gospodarczego zaledwie 24.000 ton zboża.

Natomiast prawdą jest, że „Społem” w ciągu sezonu gospodarczego 1946/47 zakupił 177.900 ton zboża, z czego 50.000 ton zboża przekazano Fundusowi Aprobizacji, resztę zaś inną instytucjom państwowym i społecznym.

2) Nieprawdą jest, że obroty artykułami monopoliowymi zajmują w obrotach ogólnych „Społem” 51,4%.

Natomiast prawdą jest, że obroty monopoliowe zajmowały pod względem wartości w styczniu 1947 r. 42%, w lutym — 42%, w marcu — 40,6%, w kwietniu — 26%, w maju — 26%, w czerwcu — 25%.

Zarzut, iż „Społem” handluje artykułami monopoliowymi jest niesłuszny, gdyż „Społem” spełnia te funkcje z ramienia i z polecenia Państwa.

3) Nieprawdą jest, że obroty z prywatnymi wynoszą 31%.

Natomiast prawdą jest, że procent udziału obrotów prywatnych wynosi niespełna 21%, po odliczeniu obrotów reglamentowanych, które „Społem” rozprzodza do kupców z obrotami.

4) Nieprawdą jest, aby na akcję skupu zboża „Społem” otrzymało „parę miliardów kredytów”.

Natomiast prawdą jest, że kredyt na ten cel wyniósł zaledwie 200 milionów złotych.

PIERWSZE SUKCESY

Pisma codzienne omawiały dotychczas sukcesy walki ze spekulacją i zwyżką cen wolnorynkowych. „Głos Ludu” pisze:

Wzięmy pierwszy z brzegu przykład. W województwie pomorskim w mieście Chełmnie starosta natrafił na jednego z piekarzy na ukrycie czterech tożmych maki. Z maki tej piekarz nie wypiekał chleba czekając na tak zwany „lepszy koniunktury”. Tymczasem ceny szły do góry — 80 — 100 — 120 zł. za kg chleba. Po odebraniu maki od piekarza-spekulanta, wszystkie piekarnie rozpoczęły wypiek chleba z normalnych ilości i cena natychmiast, w ciągu jednego dnia, spadła o 50%.

„Słowo Polskie” mówi o konieczności stosowania odpowiednich i „nieuregulowanych” form walki:

Akcja walki ze spekulacją dała już dotychczasowe rezultaty. Jest nią sygnalizowana z województwa łódzkiego zmiana cen żyta o 50%, załamania się spekulacji chlebem na rynku warszawskim, a w handlu wódkami na skutek energicznej działalności Komisji Specjalnej następuje pewna normalizacja.

Jak widać, energiczne wystąpienie Komisji Specjalnej, współdziałające z czynnikami społecznymi daje już rezultaty. Walka musi być prowadzona dalej, a ostrze jej ma być wymierzone przeciwko elementowi korupcyi gospodarczej. Walka ta nie może się odbywać w rekwizycjach ani z zaciąganiem urzędowych gabinetów. Jak widzieliśmy na wyżej cytowanych przykładach, właśnie masowa akcja społeczna przeciwko spekulacji daje już dotychczasowe korzyści.

Spółdzielnia wiekim eksporterem importerem polskim

W ub. roku niemal połowa towarów z zagranicy przeszła przez „Społem”

Spółdzielczość stara się rozwijać w swoim zakresie produkcję artykułów eksportowych. W r. 1946 wyeksportowano przez Wydział Handlu Zagranicznego „Społem” 3 tony jagód, 55 ton kminu, 45 tys. ton węgla, 2 tys. kg złota, 20 tys. kg grzybów (do Anglii i Szwajcarii) i 1200 tys. sztuk jaja, łącznej wartości 57,1 mil. zł. Ogólne obroty Wydziału Handlu Zagranicznego „Społem” wyniosły w r. 1946 — 478 milionów zł.

Znacznie poważniejszy był udział spółdzielczości, reprezentowanej przez „Społem”, w sprowadzeniu z zagranicy niezbędnych dla nas towarów, zboża i płodów rolnych. W imporcie przez „Społem” przeszło w 1946 r. 43 proc., a więc niemal połowa całego importu Polski. Pozostałe 20 Cent

tral Handlu Zagranicznego importowało razem 57 proc.

W r. 1947 Wydział Handlu zagranicznego „Społem” otrzymał na odcinku importu z ZSRR poza umową 5337 ton żyta i 12.197 ton pszenicy, z Anglii pszenicę amonową, z Węgier fasolę, ze Szwajcarii esencję i pasty owocowe oraz maszynę i narzędzia, z Danii masło solone, ze Szwajcarii gazę myślną.

Wydział Handlu Zagranicznego „Społem” przeprowadza zlecenie Związku Samopomocy Chłopskiej na zakup w Anglii 1.350 koni roboczych, w Holandii — koni roboczych za sumę fl. hol. 500.000 i była za sumę fl. hol. 250.000. W Norwegii podpisane kontrakty na 51 tys. ton azotianu i na 14.523 tony saletry wapniowej. W Szwecji zakupiono 75 ton nasion konopi i 1.000 ton zboża siewnego — owsa i jęczmienia. W Jugosławii został podpisany kontrakt na 200 ton ąłw suszonych. Zakończono również zakupy w ramach umowy polsko-francuskiej, obejmujące m. in. pieprz, wanilię, liście laurowe itp.

Eksportowano w r. b. szczególnie wyprawione do Czechosłowacji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz Jaję i gęsi, przeważnie do Anglii i Szwajcarii.

W lutym 1947 r. sprzedaż netto w dziale eksportowym „Społem” przyniosła ogółem 5.650 tys. zł. W tym jaja i gęsi 5.837 tys. złotych, a szczerbina 263 tys. zł. Zakup netto od obcych dostawców wyniósł ogółem

23.984 tys. zł., koszty sprowadzenia i inne 2.112 tys. zł.

Niektóre artykuły eksportowe spółdzielczości dopiero obecnie usiłuje wprowadzać na rynki obce. Czynnione są starania o rozbudowę poszczególnych gałęzi.

Wydział Handlu Zagranicznego „Społem” będzie eksportować kminek do Stanów Zjednoczonych i do Belgii, zarodniki wielka do Anglii, kurek do Szwajcarii, jaskółki suszone do Belgii. Transzacje te zostały przez zagraniczne rynki przyjęte z uznaniem.

Pieprz stanieje! 45 ton nadeszło do Gdyni

WARSZAWA. Wydział Handlu Zagranicznego „Społem” zakupił we Francji 45 ton czarnego pieprzu. Pieprz został dostarczony przez Francuzów do Antwerpii, skąd na statkach „Białystok” i „Lewant” przepraszony został do Gdyni. Dzięki zastosowaniu transferu na Holandię spółdzielczość zaoszczędziła dla Państwa 4,5 miliona franków.

Przeprasz pieprz odbywać się będzie wyłącznie w spółdzielniach.

Powiększa się liczba wysoko wyszkolonych pracowników partyjnych

Zakończenie II kursu Centralnej Szkoły Partyjnej

Stąły wzrost szeregów partii wymaga ciągłego, proporcjonalnego zwiększania kadry partyjnych. Zadaniem temu mają poddać szkoły partyjne tak na szczeblach wojewódzkich, jak i na szczeblu centralnym.

Drugi kurs Centralnej Szkoły Partyjnej poświęcony był przede wszystkim wykształceniu przyszłych funkcjonariuszy partyjnych, którzy mają objąć odpowiedzialne stanowiska partyjne, jak kierownicy szkół wojewódzkich, kierownicy wydziałów WK i odpowiedzialnych ośrodków terenowych.

Ilość kandydatów do szkoły przekroczyła znacznie możliwości lokalowe szkoły. Z 320 kandydatów, przyjętych zostało tylko 50 słuchaczy.

Program kursu obejmował wykłady z zakresu teorii socjalizmu, aktualnych zagadnień ustrojowych, gospodarczych i kulturalnych, zagadnień spółdzielczości oraz technicznych problemów pracy działacza terenowego.

Przez 130 godzin wykładów programowych, kilkadziesiąt godzin zostało poświęconych na seminaria i ćwiczenia. Prawie każda niedziela była przeznaczona na zwiedzanie muzeów i zabytków oraz na wycieczki zamiejskie, między innymi do ośrodka kształcenia socjalistycznego OM TUR w Otwocku.

19 maja nastąpiło uroczyste pożegnanie słuchaczy szkoły, odchodzących na nowe, wyznaczone im posterunki pracy partyjnej przez CKW PPS. W uroczystości pożegnania wzięli udział przewodniczący CKW PPS tow. Osóbka-Morawski, sekretarz CKW tow. Reczek, przew. OM

Robotnicy rolni otrzymają artykuły bawełniane i dziewiarskie

Ministerstwo Aprobizacji podaje do wiadomości, że należący do Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych R. P. zostają w r. bież. objęci kartonowym rozdzielnictwem artykułów bawełnianych i dziewiarskich.

Ze względu na to, że wymienieni pracownicy nie posiadają kart zaopatrzenia i tej k. stanowiących podstawę do pożądanego zaopatrzenia ludności w artykuły bawełniane i dziewiarskie, rozdzielnictwo będzie się odbywać na podstawie wykazów imiennych sporządzonych przez rolne zakłady pracy.

Wykazy te, po poświadczeniu ich przez komitety folwarczne i względnie delegata Związku, oraz administrację majątku lub respo. co do zgodności ilości wykazanych osób z ilością faktycznie zatrudnionych członków Związku, winny być złożone w Wydziałach Aprobizacji Urzędów Wojewódzkich, raz na kwartał. Na tej podstawie Wydziały Aprobizacji ustala ilości punktowe w materiale i wydawcą przydziały Oddziałom Woj. Zw. Roln. Robotników i Pracowników Rolnych, które rozprzodzą przydziały w terenie już we własnym zakresie.

Należy podkreślić, że w wykazach musi być wyraźnie stwierdzony fakt zatrudnienia pracownika w każdym miesiącu. Pracownicy, którzy nie pracowali w ciągu całego kwartału, otrzymują za każdy miesiąc zatrudnienia 1/4 p. kwartalnego przydziału punktowego.

TUR tow. Obrzązka, kierownik Wydz. Pol. Propag. tow. Mulak, Kier. Szkoły tow. Fietkiewicz, tow. tow. prelegenci oraz zaproszeni goście.

W toku uroczystości tow. Mulak wręczył tow. Osóbce honorową odznakę Centralnej Szkoły Partyjnej.

Stółek „Kutno” powiększa naszą flotę

WARSZAWA. W dniu 19 maja r. b. został przejęty w Gdyni z rąk komisji radzieckiej statek pomnikowy „Hela” i nadany Polsce tytułem reparacji wojennych.

Jest to jednostka towarowa, jednopokładowa, zbudowana na stoczni w Lubecie w 1925 r. Posiada długość 85 m, szerokość 12 m, napęd maszyną parową, 3-cylindrową, rozwija szybkość 9 węzłów. Obecnie został nazwany „Kutno”.

Nowy skład WK PPS w Krakowie

W drugim dniu Wojewódzkiego Zjazdu PPS województwa krakowskiego dokonano wyboru władz wojewódzkich PPS.

Przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu został wybrany ponownie tow. poseł dr Bolesław Drobner, wiceprzewodniczącymi tow. tow. Stanisław Żarek i Piotr Flacht. Sekretarzem Wojewódzkiego PPS wybrano tow. Józefa Machno. Następnie dokonano wyboru Szkoły Partyjnej z tow. Józefem Różańskim i Komisji Rewizyjnej z przewodniczącym tow. Zygmuntem Zawadskim na czele.

Przewodniczącym Wojewódzkiej Rady PPS został wybrany tow. Józef Jedynak, wiceprzewodniczącymi tow. tow. Henryk Ziłtner i Wierzbic.

J. Tarnopolski

NA NOWYM ETAPIE

Gorące tempo życia w Polsce współczesnej, szczególnie na terenie Ziemi Odzyskanych, stworzyło w okresie żywego rozwoju Partii naszej napływ w szeregi partyjne dziesiątków tysięcy robotników, chłopców, rzemieślników, urzędników, naukowców i przedstawicieli wolnych zawodów, którzy raczej instynktem aniżeli świadomością rozumieją konieczność zespolonego wysiłku w odzyskaniu Polski z odłach wojny i okupacji.

Okres który można nazwać „szturmowym”, który zwiastuje wszystkie siły naszych towarzyszy partyjnych na odcinkach wojennych walki o budowę nowej administracji, samorządów, komunikacji, walki na froncie spółdzielczym, aprobizacyjnym i przemysłowym, bitwy toczącej o sprawność polityki osiedleńczej, polityki odbudowy lub polityki rolnej, — okres ten z natury rzeczy pochłaniał 90% naszych wysiłków skierowanych ku działaniu na zewnątrz Partii, po linii przede wszystkim ogólnopolskiej i antypartyjnej.

Racja stanu nowego odrodzonego Państwa szła w tym okresie przed wszelkimi innymi koniecznościami, nawet gdyby to były konieczności i potrzeby naszej Partii.

Ćwierćwiecze istnienia Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdansk

GDANSK. Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku powstało w roku 1922. Reaktywowane po przerwie wojennej, prowadzi jak przed wojną pracę we dwóch kierunkach: odczytowym i naukowo-wydawniczym. Te ostatnie skoncentrowane są głównie na zagadnieniach dotyczących Gdańska i jego dzieł, związków historycznych Gdańska z Polską, dzieł Pomorza Bałtyckiego i spraw polsko-niemieckich.

Na warsztacie prac naukowo-wydawniczych Towarzystwa znajduje się publikacja 3-tomowego archiwum Józefa Wybińskiego, obejmującego całą spuściznę dokumentalno-korespondencyjną tego znakomitego pomorzańca. Poza tym wznawia Towarzystwo po przerwie wojennej wydawanie organu swego „Rocznika Gdańskiego”, którego pierwszy tom po wojnie zawierał będzie wykaz strat wojennych Polonii gdańskiej. Przygotowana jest też do druku praca dwuletniego współpracownika Towarzystwa dr Janusza Staszewskiego, zmarłego na wojnie w roku 1939, pt. „Wojsko Polskie nad Bałtykiem w dobie wojen napoleońskich”.

Podemowani są jak najserdeczniej Z pobytu pisarzy czechosłowackich w Warszawie

WARSZAWA. W trzecim dniu pobytu w Warszawie, pisarze czechosłowaccy podejmowani byli przez Jarosława Iwaszkiewicza w jego willi podmiejskiej. W miłym nastroju, przy dźwiękach muzyki ludowej spędzili tam kilka godzin. W godzinach popołudniowych goście nasi zwieźdźdli pałac i park w Wilanowie, gdzie byli podejmowani podwieczorkiem. Wieczorem obcni byli na premierze sztuki „Wilki i owce” w Państ. Teatrze Polskim.

Z teatru goście czechosłowaccy udali się na przyjęcie wydane na ich cześć w salach hotelu „Polonia” przez Ministra Kultury i Sztuki S. Dybowskię. W przyjęciu wzięli udział m. in. Min. Spr. Zagranicznych Modzelewski i Min. Oświaty Skrzyszewski oraz liczni przedstawiciele świata literackiego i artystycznego stolicy.

W czwartek w godzinach rannych pisarze czechosłowaccy zwieźdźdli Łazienki, Muzeum Wojska oraz złożyli wizytę w Spółdz. Wyd. „Czytelnik”.

W południe pisarzy czechosłowackich podejmowała śniadaniem redakcja tygodnika „Odrodzenie”.

W godzinach popołudniowych goście nasi przybyli na zebranie Komitetu Słowińskiego, gdzie byli serdecznie powitani. Na zakończenie dnia odbyło się zwiędanie Wystawy Ziemi Zachodnich.

28 maja odleci po'ska ekipa na międzynarodowe zawody lotnicze

WARSZAWA. Na międzynarodowe zawody lotnicze, które odbędą się dnia 29 maja br. w Brnie (Czechosłowacja).

Aeroklub RP wyznaczył ekipę, składającą się z trzech samolotów: Szpak — 2, Szpak — 3 i Szpak — 1. Jako samolot-baza dla ekipy wysłany zostanie do Brna Zak. Pilotami, którzy prowadzić będą nasze maszyny, są: Pelka, Gedymin i Szymański.

Start na zawody nastąpi prawdopodobnie w dniu 28 bm. z lotniska na Goławiu.

miejskich komitetów, dając im ekonomiczne i polityczne wykształcenie i zobowiązanie nie do dalszego wykorzystania w ramach jakiejś akcji specjalnej, jak to było do tej pory (referendum, wybory itp.), ale zasób wiadomości rozszerzających ich materialistyczny światopogląd ogólny i pogłębiający teoretyczną wiedzę specjalną jako świadomości marksistycznej.

b) przez jak najszersze szkolenie w dziedzinie aktywistów, zatrudnionych bratnowo we wszystkich dziedzinach życia (związki, instytucje itp.), na szczeblu krótkich tygodniowych szkół zawodowo-branzowych, które by współdziałały z Partią równolegle do wykładów specjalnych poświęconych szkoleniu zawodowemu udzielany w takim 6-dniowym kursie 12—18 godzin wykładowych poświęconych zagadnieniom partyjno-politycznym.

c) we wszystkich placówkach życia partyjnego, począwszy od kół gromadzkich i gminnych i do ministerialnych, włączając, przeprowadzili w okresie najbliższego półroczia chociażby minimalne przeszkolenie partyjne z zakresu światopoglądu socjalistycznego, historii i programu Partii w celu dokonania w tym samym terminie weryfikacji członków i kandydatów naszej Partii z dziedzin podstawowych wiadomości, bez posiadania których legitymacja partyjna jest i pozostanie zawsze tylko sztydem bez treści i weksem bez pokrycia.

J. Tarnopolski

Wielka afera w Spółdzielni sprzedaż cukru przydziałowego na wolnym rynku

WARSZAWA. W sosenwieckiej Spółdzielni Spożywców wykryto wielką afere, polegającą na tym, że 3.100 kg cukru przydziałowego powędrowało po cichu wolnorynkowych do rąk osób prywatnych, a dalsza partia cukru w ilości 5.600 kg miała być sprzedana w ten sam sposób w czasie najbliższym. Zysk szkodników gospodarczych z pierwszej udanej transakcji wynosił 400 tys. zł.

W związku z tym członkowie zarządu spółdzielni, Józef Krawczyk, skazany został na 10 lat więzienia, a inni członkowie na okres 2 lat, spółnicy jego Stanisław Masłowski, Władysław Kuleta i Henryk Reki, urzędnicy spółdzielni — na 16 miesięcy, a

czterech urzędników wydziału Aprobizacji Zarządu Miejskiego, za pomoc w nielegalnej transakcji — na okres 2 lat, Urzędnicy ci, J. Sosenwiecki, St. Gierulski, J. Wawrzyn i W. Cienkisi — otrzymali od spekulantów wynagrodzenie w kwocie 185 tys. zł.

Pożyczka amerykańska dla Wielkiej Brytanii budzi zastrzeżenia mimo, że jest potrzebną

LONDYŃ (SAP). Jakkolwiek kofa oficjalne zdaniem władz, że Wielka Brytania ma zamiar zwrócić się do Stanów Zjednoczonych o nową pożyczkę dzienniki londyńskie wciąż poruszają tę sprawę.

Konservatywny „Daily Mail” podkreśla, że obecnie w Londynie odbywają się poważne rozmowy ze względu na niedostateczną ilość dolarów, co odczuwa wiele państw. Możliwe jest, że w wyniku tych rozmów Kanada, która jest największym kłopotem Stanów Zjednoczonych, nie będzie przykładała Anglii i powołać zmniejszyć swój import z Ameryki.

LONDYŃ (SAP). Jak donosi korespondent dyplomatyczny „Yorkshire Post” Lewis Douglas, ambasador amerykański w Londynie podobno wyraźnie od do zrozumienia w Waszyngtonie, że Wielkiej Brytanii potrzebna jest nowa pożyczka amerykańska.

Korespondent dodaje, że rząd brytyjski narazie nie żąda żadnej pomocy finansowej od Stanów Zjednoczonych, lecz nie jest wykluczone, że rząd amerykański powołać sam inicjatywę i zaoferować pożyczkę.

Ukracamy „pasek” we Wrocławiu II akcja walki ze spekulacją

W czwartek została przeprowadzona II akcja walki ze spekulacją i parkasowaniem przez członków Wojewódzkiej Szkoły PPR. Wynikiem akcji było sporządzenie 65 protokołów. Treść tych protokołów to pobieranie wygórowanych cen, brak, a nawet fałszowanie cenników, usiłowanie kupienia kontrolujących komisji itp. Niektóre protokoły zawierają jedno z tych przestępstw, są jednak i takie, w których nagromadzone są wszystkie „niezgodności” naszych paszków.

II akcja nastąpiła niespodziewanie i wywołała prawdziwy popłoch wśród nieuczciwych kupców. Podobno zaczynała się oni bronić w ten sposób, że wystawiali „młodych chłopów” — „wartowników”, którzy koczowali obiegać sklepy z łobową wieścią „kontrola idzie”.

Następny wielki imienny spisano protokoły następujących właścicieli sklepów:

1. Franciszek Mróz, właściciel sklepu rzemieślniczego przy ul. Krasińskiego 13, sprzedawał drożdże kłebasie, handlował w dni bezmieszne artykułami rzemieślniczymi. Kontrolujący jego sklep komisja wyceniła 10.000 zł. (dziesięć tysięcy zł.) z prośbą, by komisja zliczyła protokoł... Można wyobrazić sobie jego zarobki.

2. Eugeniusz Januszkiewicz. Rynek sprzedawał kozusze po 1,75 zł. W rachunkach komisja stwierdziła, że „kupiec” kozusze nie nabywał po 710 zł. Niezły zarobek 1040 zł. na sztuce.

3. Czesław Clastkowski Pl. Solny, ma już drugi protokoł, tym razem za ukrywanie cukru.

Działalność komisji kontrolujących spotkała się naturalnie z pełnym uznaniem licznych rzesz kupujących. (wt.).



Przyszłość do nas będzie należeć

Młodzież Polska w okresie po wyzwoleniu, może jak nigdy w historii naszego kraju zająć poważne stanowisko w społeczeństwie. Złożyło się na to wiele czynników, a przede wszystkim to, że przez okres okupacji i walki z wrogiem udowodniła, że potrafi być dorosłym i wyzwoleń. Młodzi chłopcy, prawie dzieci jeszcze, na równi ze starszymi wykrywali się w bojach wykrywając miarę granic naszego Państwa. Czas konspiracyjny skończył się. Mamy Polskę Ludową, Polskę Demokratyczną, taką

o jakiej śniłamy w młodszych latach. Złazeni wspólna idea, zaprzęgnięci w no nam było złożyć ręk i kontentować się dokonanym dziełem. Radość naszą bezpośrednio musiała połączyć się z nowymi obowiązkami, które przypadły nam w udział, a więc praca nad samym sobą, odrobienie zaległości powstałych przez okres wojny, współudział z całym społeczeństwem w dziele postępu i dokonywania przemian społecznych. Z obowiązków przyjętych na siebie wyzwalaliśmy się i wywiązujemy nadal tak, jak przysłało młodzieży socjalistycznej. W

dzielo odbudowy wkładamy nasz entuzjazm i siły młodzieńcze dużymi krokami zmierzając do jaśniejszego jutra. Jest jednak duża część młodzieży, co zasklepia się w sobie i biernie ustosunkowuje się do otaczających ją zjawisk. Wprawdzie nie jest jej obojętne los państwa i jego obywateli, wprawdzie myślała o tym, że dużo trzeba jeszcze zrobić, by w Polsce zapanała dobrobyt i sprawiedliwość w dostojnym słowa tego znaczeniu, myślała nawet o równości społecznej i poprawie bytu pracujących mas. Myślała — i nie poza tym.

Myśleć jest dobrze, myśli są podstawą twórczości i postępu. W tym jednak wypadku myśl jest bezpodstawa, blawie bezpodstawa, byle nie młodzieży, wyniki swoich dociekalek kryje znowu w sobie, stwarzając tym samym martwość. Nie zawsze dzieje się to z winy samej młodzieży. Często warunki w jakich żyje, przynębianie i wywieranie — jako pozostałości z lat okupacji wpłynęły na stan psychiczny tej części młodzieży.

Czy możemy dopuścić do dalszej wagałki tych młodych umysłów. Samo określenie „młodych” musi być dla nas zaprzeczeniem. OM TUR — skupiając w sobie właśnie młodzież, nie może być obojętna w stosunku do tych, którzy jeszcze nie odczuli powiewu wiosny i odradającego się życia. Musimy ich ożywić, zapoznać z ideą która nam przysięga, wskazać cel. Wytkniemy cel — to treść życia i treść i musimy umiejętnie przedstawić biernie dotychczas zachowującej się młodzieży.

Złazeni wspólna idea, zaprzęgnięci w jeden rydwan, zmierzając do jednego celu — osiągnięmy go na pewno. Zadaniem naszym — wychowywanie młodzieży. Spełniamy więc naszą powinność.

Przed Ogólnokrajowym Zjazdem OM TUR

Zbliżamy się wielkimi krokami do jednego z najważniejszych momentów w życiu naszej Organizacji. Do Zjazdu Krajowego, który odbędzie się w połowie kwietnia br. w Otwocku koło Warszawy. Przygotowanie materiału na Zjazd wymaga wiele trudu i poświęcenia wszystkich działaczy aktywnych OM TUR. Pragniemy, aby Zjazd Krajowy wypadł na najwyższym poziomie. Nie będzie on miał charakteru manifestacji, przegładu się, czy swego rodzaju zlotu OM TUR-owego. Zjazd ma na celu opracować nowe, lepsze formy pracy, zapewniając tym samym dalszy, wspaniały rozwój OM TUR w całej Polsce. Zjazd ma zadokumentować, że byliśmy, jesteśmy i będziemy młodzieżą Polskiej Partii Socjalistycznej. Zjazd ma usunąć wszystkie braki organizacyjne, by przed młodzieżą OM TUR do świetlanej przyszłości, do socjalizmu nie był niczym hamownym. W tym celu powołamy Radę Naczelną OM TUR, w skład której wejdą najlepsi z pośród nas, najbardziej aktywni i oddani idei organizacji.

Regulamin Zjazdu rozpracowano w ten sposób, że w żadnym wypadku nie będzie on krępował możliwości krytyki i decydowania w sprawach zasadniczych przez doły organizacyjne. W dniu naszego święta OM TUR-owego — Krajowe-

go Zjazdu, będziemy decydowali o losach naszej Organizacji. Mając na uwadze dobro organizacyjne nie będziemy przeprowadzali targów takich, czy innych, które by miały na uwadze dobro jednostki. Włożyliśmy cały wysiłek, umiejętności i doświadczenia dla opracowania form, które utrwalą zdobycze naszej demokracji ludowej i przyspieszą nasz marsz ku Socjalizmowi.

Wczasy letnie

Zbliża się okres lata — okres wczasów. Po długich miesiącach wytężonej pracy wolno nam będzie rozprężyć ramiona, zrzuć z siebie ciężar obowiązków i ruszyć w słońce z beztroską i uśmiechem.

Czekają na nas domy wypoczynkowe, zdrojowiska, a przede wszystkim szumiące lasy, wstęgi rzek, rozłożone jeziora, niebieskie góry i wiatr, z którym pójdziemy w zawody po zdrowie i siły, po wypoczynek.

Hala fabryczna, biurko, czy ława szkolna zostają daleko poza nami i nie nie, będzie rozścielał chmur na jasnym niebie naszych wczasów. Rok temu zegnaliśmy zdrojowiska, góry i lasy z myślą, że wcale powrócimy do nich. Wszak w zdrowie o lepsze jutro, o lepszy byt materialny i duchowy nie wolno nam zapominać o sobie, o naszym organizmie, który wyzerpnięty pracą potrzebuje nowych sił żywotnych, nowego zapasu energii na długie miesiące.

Poza obowiązkami społecznymi i obywatelskimi musimy spełnić obowiązek wobec samych siebie. Niedopiętowanie tego obowiązku może się ujawnić odbić na naszej pracy w życiu zbiorowym i prywatnym.

Jak wykazują statystyki, ci chorzy, którzy przepracowali rok bez urlopu zmniejsza swoją wydajność o 30 proc. Straty więc jakie wynikają dla nas i dla ogółu nie pokrywają się z „ryzykiem” jaki ewentualnie moglibyśmy osiągnąć pracując bez przerwy. Z tą świadomością wyruszamy na wczasy letnie po zasłużony wypoczynek.

Znacie jeszcze zapach lasu? Znacie pociągającą dźwięk gór, znacie melancholijne szerości, nieobjętych okiem pol, znacie radość budzącą rozłożone lany zboża? A gorące południe, odurzające zapachem łąk, ciche a rozdziewione śpiewem ptaków? — To wszystko czeka na nas.

Przygotowujemy się więc do wczasów letnich. Wyruszamy po słońce, radość i zdrowie. Kasprzycki Jerzy

Pierwsza wycieczka statkiem po Odrze

Staraniem sekretarza Powiatowego Komitetu OM TUR, tow. Gracjanny przy pomocy II sekretarza PK PPS Koźuchów została w dniu 11 maja 1947 r. zorganizowana wycieczka młodzieży OM TUR z Nowej Soli, statkiem do miejscowości Karłowice odległej od Nowej Soli o 12 km. Wyjazd z portu nowosolskiego nastąpił o godzinie 10 motorówka „Nida”, do której dojeżdżano z 40 towarzyszek i towarzyszy. Pogoda była wspaniała. Z wielkim zadowoleniem wsiadali młodzież do barki a nastrój podniósł się, gdy motor zaważwał a śrubą ruszyła. Powinno wysuwać się motorówka z basenu na środek rzeki „Odry” jakby przeczuwając, że wynosi na pełną wodę młode życia.

Niczym nie zamaćnia cisza wody i w pełnym rozkwicie nadbrzeżne drzewa radovali oko. Pomimo palącego słońca na wodzie było bardzo miło. O godzinie 12 „Nida” sygnalizowała koniec rajdu i majestatycznie dobiła do brzozy, gdzie została zakotwiona. Młodzież OM TUR wysiadła na suchy brzeg i tak udała się na zwiedzanie zamku i parku w Karłowicach.

Jako przewodnik oddał swoje usługi kpt. portu ob. Karol Cymorek, oprowadzając u-

czestników i objaśniając o zabytkach siegających czasów Piastowskich. Przecudnie przedstawiał się las bzu, którym parł jest dookoła obsadzony. Pomimo, że zamek jest w gruzach, jednak pozostały jeszcze tu i tam ślady dawnej świetności, które ciekawie podziwiano.

Zwiedzanie trwało do godziny 14, następnie nad brzegiem Odry nastąpiło wspólne śniadanie, a potem zabawy które trwały do godziny 17.

Ody „Nida” zaalarmowała do zbiórki i podała sygnał powrotu to zupełnie wyraźnie każdy z obecnych okazał chęć pozostać tu jeszcze z godziną. Jednak obowiązek i punktualność mają swoje znaczenie, toteż w kilku chwilach wszyscy jak jeden mąż, stanęli na barce.

Majestatycznie „Nida” odbiła od brzozy i zawróciła w drogę powrotną. Statek z taką szybkością przul nurił rzeką, iż nie spostrzegłszy się jak sygnał przed wjazdem do portu zwiastował nam przybycie do Nowej Soli i tym samym zakończenie tak miłej wycieczki. Przed wjazdem nie odbyło się bez zwykłego ceremoniału: „Nida” załamiła wjechała do basenu na pełnym nurcie zrobiła wspaniały zakret, a następnie pełnym gazem parła do przystani. Wspaniały był ten powrót podziwiany przez obywateli, których wielu było nad brzegiem rzeki.

Tak wspaniale udała wycieczka zadowolając nas towarzysze ob. inż. Bogusław z Państwowego Zarządu Wodnego w Krosnie, który doceniając potrzebę rozwoju dla młodzieży wyraził swoją zgodę na wykorzystanie „Nidy” i ob. kpt. portu nowosolskiego Cymorkowi Karłowici, który nie szczędząc ani czasu ani swoich sił wychwał z nimi na wycieczkę, dorozumując wszystko, jako wytrawny „wilk rzeczny” i dawał cenne objaśnienia tak na miejscu w Karłowicach jak i w czasie wypoczynku nad brzegiem Odry.

Powiatowa Rada Opiekuńcza OM TUR w Dzierżonowie

(Jsi) Z inicjatywy PK PPS oraz I-go sekretarza PK OM TUR tow. Dawgierta została powołana do życia Powiatowa Rada Opiekuńcza OM TUR w Dzierżonowie, której celem jest przyjąć tak z moralną jak też z materialną pomocą młodzieży socjalistycznej. Do PRO weszło 35-ciu najaktywniejszych towarzyszy z PPS-u.

Skład PRO daje rękojmie, że prace podjęte w kierunku podniesienia sprawności organizacyjnej naszej młodzieży dadzą jak najlepsze wyniki.

Walne Zebranie OM TUR w Lubiniu

W dniu 17 maja br. w lokalu PPS w Lubiniu odbyło się walne zebranie OM TUR. Na zebranie przybyli delegaci z poszczególnych gmin oraz wszyscy członkowie z m. Lubiniu.

Zebrańie zgłosił I sekretarz PK OM TUR tow. Mira Matulewicz, która przedstawiła porządek dzienny i zaprosiła do prezydium jako przewodniczącą zebrań tow. przewodniczącą PK PPS mgra Tomaszewskiego — starostę powiatowego, jako protokolanta tow. Janinę Mikosz — sekretarza Koła OM TUR przy Starostwie Powiatowym.

Na porządek zebrań zgłoszono: 1. referat przewodniczącego PK OM TUR tow. Tomaszewskiego; 2. reorganizacja Komitetu Powiatowego; 3. wybór władz Miejskiego Komitetu; 4. wybór nowego zarządu Koła artystycznego przy K. M.; 5. wolne wnioski; 6. zakończenie.

Mgr Tomaszewski wygłosił referat na temat zadań, celów i obowiązków karnego OM TUR-owca. Znaczący, że jako przyszły członek Polskiej Partii Socjalistycznej obecnie muszą OM TUR-owcy godnie reprezentować Organizację. Na zakończenie przemówienia życzył owocnej pracy i dalszego pomyślnego rozwoju OM TUR.

Po wyborze władz Komitetu Powiatowego i Miejskiego, korzystając z obecności wszystkich członków OM TUR w Lubiniu, przystąpiono do wyboru nowego zarządu Koła artystycznego, w skład którego weszli towarzysze najbardziej obznajomieni ze sceną.

W wolnych wnioskach omówiono bieżące sprawy organizacyjne.

Wojewódzki Ośrodek Sportów Wodnych

Młodzież skupiona w szeregach Klubów Sportowych OM TUR z wielkim zadowoleniem przyjęła fakt powołania przez Wojewódzką Radę WF i PW Wojewódzkiego Ośrodka Sportów Wodnych tym bardziej, że już na pierwszym posiedzeniu postanowiono w ramach przydzielonej subwencji na cele wykazolenie zorganizować w miesiącach czerwca i lipca szereg kursów podinstruktorskich jak: pływacki, wiosłarski, kajakowy i żeglarski.

Młody sport dolański boryka się z trudnościami braku kadry fachowych przeskolenych szczególnie w dziedzinie sportów wodnych, dlatego z całym uznaniem chcemy podkreślić ten fakt.

Sportowcom OM TUR-owym z Wrocławia przypominamy, że 20 bm. upływa termin zgłoszeń na wyżej wymienione kursy.

Czy WIECIE, że...

zapalki fosforowe wynalazł Kamerer — cenę na zapalki spekulanci, a spekulantów wykryła Komisja Specjalna.

telefon uynalazł Reid w 1861 r., pierwszy zastosował Graham Bell w 1876 r. o środkach zbierających aparaty telefoniczne przekonał się abonent dopiero w roku 1947 zachorował epidemicznie na rozstrzał nerwowy. Niebezpieczne epidemie ponosiła do dziś w Prowelanciu i jak dotychczas nie została zwalczona.

Sacharyn używano w alchemicznych ilościach ob. X w maszynach pneumatycznych w roku 1945. Działanie sacharynu było tak szkodliwe, że odkrywcę musiano odizolować.

Spirytus wynaleziono w VIII wieku po Chr. Wypróbowany — używany społeczeństwem.

Broń palną odkrył mój przyjaciel, polując się — na pełną ucieli z czynnikami.

Maszynę do rachowania — wynalazł Pascal w 1642 r., wyrachowanie ludzkie natomiast znane jest od stworzenia świata.

Dnia 24 maja 1942 roku w kaplicy cmentarnej na rogu ul. Żytniej i Młynarskiej zebrało się kilkuset przyjaciół doktora Adama Próchnika, odpowiadając na to wieczny spoczynek. Miejsce pastor wygłosił nad trumną zmarłego żwizłe przemówienie, w którym zapewnił odchodzącego od spraw tej ziemi, że zmarł tylko ciałem, ponieważ idea, która w kochał i dla której żył, będzie podjęta przez jego najbliższych. I dlatego może żegnać zmarłego słowami: — spoczywaj w spokoju.

Przywódcą podziemnego ruchu socjalistycznego zmarł dnia 22 maja, dosłownie na parterku politycznym. Oddawna niedomagające serce zostało zastatkowane podczas rozmowy na temat poleżenia rozbitego ruchu socjalistycznego.

Adam Próchnik w chwili swej śmierci zajmował jedno z kluczowych stanowisk w polskim życiu podziemnym. Przewodniczył Organizacji Polskich Socjalistów, lewicowego odłamu Polskiej Partii Socjalistycznej, która poprzez dalsze przekształcenia przyjęła nazwę Robotniczej Partii Polskich Socjalistów. Od początku roku 1942 dr Adam wchodził w skład krajowej organizacji politycznej, jak przewodniczący tej organizacji, która zdecydowała się poprzez politykę gen. Sikorskiego, zmierzającą do normalizacji stosunków polsko-radzieckich. Dla spariowania akcji anty-radzieckich w kraju, przedstawiciel Organizacji Polskich Socjalistów na terenie surrogatu parlamentu podziemnego, konsekwentnie żądał poddania kontroli politycznej prac wojennych, prowadzonych przez Związek Walki Zbrojnej — organizację coraz bardziej opano-

Adam Próchnik — wybitny teoretyk Socjalizmu (w piątą rocznicę śmierci)

wywaną oddębnie przez sanacyjnych pułkowników.

Śmierć doktora Adama była pierwszą wielką wyryw w polskim froncie demokratycznym, który później osłabiony śmiercią gen. Sikorskiego nie był w stanie opanować sytuacji wśród emigracji na zachodzie. W rezultacie tych stracił wspaniałe wysiłki polskich żołnierzy walczących u boku Anglosasów nie przyniosły rzywnych ofiarom korzyści sprawie Polski i dziś jeszcze pokutują w postaci korpusu Andersa. Toteż strata Adama Próchnika była niewątpliwie stratą ogólnonarodową.

Dopiero w dwa tygodnie po pogrzebie Adama Próchnika, kiedy przekonano się, że ta masowa demonstracja na cmentarzu ewangelicko - reformowanym nie pociągnęła za sobą represji politycznych, mógł się ukazać nekrolog w podziemnym „Robotniku”, którego zmarły był współredaktorem.

Najbliższym współpracownikiem dr Adama — Stanisław Chudoba, sekretarz Organizacji Polskich Socjalistów, w twardej słowach tak odzwierciłył sylwetkę zmarłego:

„Robotnicza Warszawa została wstrząśnięta niespodziewaną śmiercią towarzysza Adama Próchnika. Był on bowiem jedną z najbardziej popularnych postaci spośród przywódców polskiego ruchu robotniczego.

Adam Próchnik odznaczał się niezwykłą aktywnością i wszechstronnością działania. Był wybitnym historykiem polskiego ruchu niepodległościowego i socjalistycznego, był jednym z najbardziej czołowych oświatowców, szczególnie czynnym na terenie oświaty robotniczej (był przed wojną wiceprezesem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego), był znakomitym samorządowcem, wybitnym publicystą, mówcą, działaczem społecznym.

W ruchu robotniczym brał żywy udział od najmłodszych lat; już na ławie gimnazjalnej. Jeszcze jako student przedkładał w wojennym i tendencjom Pilsudskiego w polskim ruchu robotniczym, wówczas na terenie Lwowa. Odtył był zawsze czynny na niebezpiecznej drodze pilsudczyzny w ruchu i był wierny zasadom socjaldemokratyzmu.

Wojnę światową przeżył w armii austriackiej, gdzie zorganizował tajną organizację niepodległościową „Wolność”. Przed końcem wojny został aresztowany i tylko upadek c.k. monarchii uratował go przed sprawą gardłową.

W Polsce niepodległej rozwijał żywą działalność jako nauczyciel, oświatowiec i samorządowiec. Terenem jego działania stał się Piotrków, gdzie zmarł był nauczycielem, radnym miejskim, przewodniczącym Rady Miejskiej, ławnikiem i posem. Mandat poselski

był wyrazem uznania robotników Piotrkowa za działalność oświatową i samorządową Zmarłego.

Prześladowania sanacyjne, które spały na polski ruch socjalistyczny w roku 1930, dotknęły również towarzysza Próchnika. Z Piotrkowa zostaje przeniesiony „służbowo” do Poznania, gdzie z miejsca nawiguje żywy kontakt z miejscowym ruchem robotniczym. Później stanął jednak tylko krótki rozdział w życiu towarzysza Próchnika. Od roku 1932 przebywał w Warszawie i wstąpił głęboko w życie ruchu robotniczego stolicy. Tu znowu rozwijał działalność oświatową, samorządową i spółdzielczą na terenie Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Był w Polsce najbardziej czołowym teoretykiem spółdzielczości robotniczej.

Był towarzyszem Adam Próchnik klasycznym intelektualistą, ale zarazem jak nikt inny bliskim klasie robotniczej. Był uczonym i był wódem politycznym. We wrześniu 1939 r. brał żywy udział w akcji obrony Warszawy, aż do chwili kapitulacji. W dniach oblężenia wygłosił do ludności stolicy plamienną mowę radiową.

Niezwykle prosty i bezpośredni w codziennym życiu, krył w sobie prawdziwą wielkość. Towarzysz Próchnik pozostał po sobie

obfitą twórczość pisarską: historyczną, oświatową, spółdzielczą, publicystyczną. Był członkiem Instytutu Badań Najnowszej Historii, był redaktorem „Kroniki Ruchu Rewolucyjnego” i współpracownikiem przedwojennego prasy PPS.

Porozwiał szereg dzieł o charakterze naukowym i literackim: „Demokracja Kościuszkowska”, „Piętnastolecie Polski Niepodległej”, „Idee i Ludzie”, ponadto szere artykułów z prac naukowych w czasopiśmie „Niepodległość”.

Był historykiem i był jednym z tych, którzy toczą naprędko kłopoty.

Tyle o Adamie Próchniku przynosi Nr 90 podziemnego „Robotnika” z dnia 6 czerwca 1942 roku.

Dał w pięć lat po śmierci doktora Próchnika można stwierdzić, że ocena ówczesna nie była przesadna. Adam Próchnik należy do tych, którzy przyczynili się do odrodzenia PPS. Tę książkę Zmarłego jak „Demokracja Kościuszkowska”, „Idee i Ludzie” — są w dalszym ciągu niezapomnianymi podręcznikami dla młodego pokolenia socjalistów polskich. Na uzupełnienie i wydanie oczekuje kapitalna praca Próchnika „Piętnastolecie Polski Niepodległej” — najlepsza książka o okresie międzywojennym.

Miał rację odchodzący pastor, żeżnający Zmarłego. Adam Próchnik może spocząć w spokoju; jego praca polityczna i naukowa historyczna została podjęta przez nowe pokolenie i w rezultacie przyniesie pełną realizację idei, dla której żył przywódca socjalistów polskich.

JAN MULAŁ

LEGNICA

MAŁO ZAINTERESOWANIA SZKOŁĄ MUZYCZNĄ

Szkoła muzyczna powstała w roku 1945. Założycielem jej jest obecny dyrektor ob. Emil Górski. Szkoła mieści się w lokalu mieszkalnym przy ul. Kościelnej Nr 8. Zupnie nie nadającym się na ten cel.

Kierownictwo szkoły muzycznej czyni stania o uzyskanie innego lokalu, który by bardziej odpowiadał. Przed wojną szkoła mieściła się przy ul. Lipowej 7. Wobec sejścia go w czasie głosowania ludowego przez Okręgową Komisję Wyborczą, kierownictwo szkoły muzycznej cierpliwie czekało na jej zwolnienie. Z chwilą opuszczenia gmachu pretenzie do niego tości obecnie Związek Zawodowy Kolarzy, chcąc przeznaczyć ten gmach na ambulatorium kolejowe.

Kierownictwo szkoły muzycznej, ustąpiło i wyszukano inny gmach, który mia opacił biura Starostwa Powiatowego, lecz i tu napotyka na duże trudności. Budynek ten ma być przeznaczony na mieszkania prywatne urzędników.

Zadam pytanie czy komuś zależy na uśmieszczeniu kłębieniu się młodzieży w muzyce i śpiewie?

KOŻUCHÓW

ŚLADY BUTÓW ZDRADZILI BANDYTE

Przed kilkoma dniami został obrabowany dościeranie. ob. Aleksander Chudaski. Srebrny napaść przedstawia się następująco:

Do mieszkania Chudaski wybił się szybę dostał się przez okno, jakiś osobnik i po terroryzowaniu domowników przy pomocy pistoletu zabrał 8000 zł. gotówką, o zabranie mebli i damskie na łączną sumę 3000 zł. według cennika przedwojennego. Zabrano rzeczy rabusi podługnie, rano otwarte swemu współnikowi i zabrownie mieszkancom opuszczając mieszkanie, zbiegli.

Według dochodzenia podejrzanym o dokonanie napaści został niejaki Piotr Jaworski. Poszkodowani rozpoznali go jako osobnika, który ich obrabował. Jaworskiego obciąża najbardziej fakt, że w ogrodzie przylegającym do domu Chudaski, znaleziono ślady obutych stóp, które jak stwierdzono, są identyczne z odciskami butów Jaworskiego.

Jaworski dotychczas do winy nie przyznał się. Rewizja przeprowadzona w jego mieszkaniu nie dała żadnych wyników. Dochodzenie w tej sprawie trwa nadal.

(wl.)

WAŁBRZYCH

ZJAZD LUDOWY W SOLICACH ZDROJU

Staraniem Stronnictwa Ludowego, Związku Samopomocy Chłopskiej i „Wiści” — Komitet organizacyjny urządził w pierwszy dzień Zielonych Świat — Wielki Zjazd Ludowy w Solicach Zdroju.

Na program złoży się: msza św. polowa, poświęcenie sztandarów, akademii z czołową artystyczną, opracowaną na muzykę ludowych (biura w niej udział piarsze sudecy), pochod, oraz wielka zabawa ludowa w salach Teatru Zdrojowego.

SPORT

MILICJANCI coraz lepsi.

WMKS — ODRĄ 2:1 (0:1)

Drużyna Milicyjny KS, która znajduje się w dobrej formie, odniosła nowe zwycięstwo, wygrywając w meczu mistrzowskim z Odrą 2:1 (0:1).

W pierwszej połowie przewagę mieli kolarze, którzy prowadzili 1:0.

Po przerwie drużyna lensza była miliciani, dla których wyrównanie zdobył Winiński. Decydująco o zwycięstwie bramkę rzucił Pyskowski. W Odrze najlepiej strzeli Lis i Duchnicki, w drużynie WMKS Zdzik.

ASSEN GEORGIEW WALCZY Z NIELSENEM

Assen Georgiew — mistrz Bułgarii i wielokrotny zwycięzca międzynarodowych turniejów zapasniczych, znalazł wreszcie godnego przeciwnika. Partnerem Bułgara będzie mistrz w walce wolno-amerykańskiej — fenomenalny zapasnik szwedzki Nielsen.

Turniej zapasniczy w ramach którego będzie to drugie sensacyjne spotkanie, trwać będzie 2 dni — 31 bm i 1. 6. br.

Początek pierwszego dnia o godz 18 — drugiego dnia o godz 12 w pol.

BURZA Z PAFAWAGIEM I IKS Z ODRĄ

W pierwszy dzień Zielonych Świat odbyła się na stadionie Pafawagu 2 mecze piłki nożnej o mistrzostwo klasy A.

Jak żyje Dolny Śląsk

JELEŃ GÓRA

STRON. LUDOWE ORGANIZUJE „ŚWIĘTO WSI POLSKIEJ”

W pierwszy dzień Zielonych Świat Stronnictwo Ludowe, w powiecie jeleniogórskim obchodzić będzie swoje wielkie doroczne święto. Odchodzi się ono w odległej o kilka km. od Jeleniej Góry Łomnicy Górnej. „Święto wsi polskiej” (zacznie się uroczystą masą św., po czym nastąpi przemówienia i defilada, a w godzinach popołudniowych odbędzie się zabawa ludowa.

Dla tych, którzy zechcą wziąć udział w święcie ludowym w Łomnicy, zorganizowane będzie specjalny pociąg, który odczeka z Jeleniej Góry o godz. 9:20 rano. Powrót nastąpi o godz. 20:15.

„Święto wsi polskiej” odbędzie się w niedzielę 25 maja br. Na terenie naszym obchodzone ono będzie już po raz drugi od chwili odzyskania Ziemi Zachodnich.

POWSTAŁ KLUB INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ

Z inicjatywy Stronnictwa Demokratycznego odbyło się w ostatnią sobotę zebranie organizacyjne, na którym omawiano sprawę powołania do życia stowarzyszenia klubu, mającego na celu skupienie miejscowej inteligencji w jednym ośrodku. Na zebranie przybyło kilkudziesięciu znanych i cenionych ludzi, którzy w zrozumieniu istotnej potrzeby powstania takiego klubu, projekt przyjęli i uchwalili.

Po przemówieniach prok. Staumra i ob. Brodackiego wygłosiła się ożywiona dyskusja. Wszyscy zebrani zgodzili się, iż nowopowstały klub powinien skupiać całą inteligencję Jeleniej Góry bez względu na przynależność partyjną.

Ustalono, że-klub mieścić się będzie w lokalu S. D. i korzystać będzie ze wszystkich urządzeń należących do Stronnictwa.

Ustalono nazwę: „Klub Inteligencji Pracującej”.

Nowowstępujący członkowie będą wprowadzani przez dwie osoby z zarządu.

Po ustaleniu wysokości wpisowego na zł. 100 i składek miesięcznych również na zł. 100 wybrano zarząd tymczasowy Klubu.

PKS PRZENOSI SIĘ NA UL. WOLNOŚCI

Stacja Autobusowa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Jeleniej Górze przenosi się z ul. Stalina 38 na ul. Wolności (obok ul. Sobieskiego). Razem ze stacją przenoszą się kasy PKS-u pod nowy adres. Na miejscu zlikwidowanej restauracji „Pod latarnią” urządzona została poczekalnia dla podróżnych. Stacja na ul. Wolności otwarta będzie w dniu 24 maja br.

ZA ZDRADĘ NARODU POLSKIEGO I MORDOWANIE ŻYDÓW IGNATOWICZ ODPOWIE PRZED SĄDEM

Dnia 30 maja br. przed Sądem Okręgowym odbędzie się rozprawa przeciwko Rudolowi Ignatowiczowi, urodzonemu w roku 1893 w powiecie Dąbno.

Akt oskarżenia zarzuca mu kilka przestępstw różnego rodzaju. Ignatowicz będąc Polakiem zgłosił się na listę wolskdeutischów, pracował w Gestapo w charakterze tłumacza. Razem z braćmi Julianem i Józefem, wyłapywali Żydów i oddawał ich w ręce niemieckich oprawców.

W latach 1942 i 1943 był uczestnikiem

ŚWIDNICA

WYNIKI WIOSENNEJ AKCJI OCZYSZCZANIA MIASTA

Z obawy przed wybuchem epidemii chorób zaraźliwych Świdnicki Zarząd Nieruchomości Miejskich zgodnie z zarządzeniem Urzędu Wojew. przystąpił do oczyszczenia miasta, mającego do dyspozycji tylko 1 ciagnik i 2 przemy. Skromne środki lokomocji były największą bolączką tej akcji. Starostwo Powiatowe, współdziałając z Z. N. M. zarządziło w mieście obowiązkowy szarwark, stawiając w ten sposób około 10 podwózki do dyspozycji Z. N. M., który ogółem w ramach szarwarku wykończył 184 podwózki, zatrudniając w tym czasie 160 pracowników fizycznych, przeważnie Niemców.

Dotychczas w czasie trwania akcji wywieziono 1725 ton śmieci, oczyszczając gruntownie ok. 2125 izb, klatek schodowych, piwnic, strychów podwóz itp.

Ogółem uporządkowano kilkadziesiąt zaniedbanych domów.

W ramach akcji oczyszczono także i u-

WYNIK WIOSENNEJ AKCJI OCZYSZCZANIA MIASTA

Prace Z. N. M. zostały swego czasu zamawiane wskutek przeprowadzanej Akcji Świej. Obecnie akcja gruntownego oczyszczenia miasta jest na ukończeniu i w najbliższym czasie Świdnica znowu przybierze estetyczny wygląd stając się jednym z najbardziej czystych miast na Dolnym Śląsku.

POPULARYZACJA PRAWA WŚRÓD ROLNIKÓW

(Jk) Komisja Popularyzacji Prawa przy Sądzie Okręgowym w Świdnicy organizuje w porozumieniu z władzami administracyjnymi na terenie powiatu cykl wykładów z dziedziny prawa szczególnie interesującego wieś.

Przed wszystkim na wykładach zostaną omówione w sposób przystępny dla wszystkich rolników takie tematy jak: zasady reformy rolnej, prawa rodzinne, prawa spadkowe, hipotecznego itp.

Wykłady te wnoszą rolnikom wiele potrzebnych wiadomości, z dziedziny prawa i przyczyniają się do praktycznego uświadczania ludności wiejskiej.

Stosunki pograniczne z Czechami

stają się coraz serdeczniejsze

Stosunki pograniczne z Czechami stają się coraz serdeczniejsze. Prywatne sąsiedzkie wizyty władz administracyjnych czeskich i polskich są coraz częstsze.

W dniu 11 maja w gminie Lewin, 29 osób przybyłych z Czechosłowacji obchodzili wspólnie z Polakami Święto Zwycięstwa. Byli to przedstawiciele wojska, władz administracyjnych i dziennikarzy.

Naradził po uroczystościach wytyczne grupy czeskich do Kłodzka w prasie czeskiej ukazały się notatki utrzymujące w serdecznym tonie, opisujące przyjęcie Czechów przez Polaków.

W dniu 16 maja trzech przedstawicieli czeskich przybyło powtórnie do Kłodzka, celem zaproszenia przedstawicieli polskich do Nachodu. W dniu 18 maja sta-

NOVA SÓL

NOWE WŁADZE MK PPS

Dnia 18 bm. odbyło się plenarne zebranie Miejskiego Komitetu PPS. Tow. Setkiewicz powołano tow. Dydyka. Do Prezydium powołano tow. Hoppa, Gotchowskiego, Karczewskiego i Jabłońskiego.

Tow. mgr Hopp podkreślił wagę małych się odbyć wyborów nowych władz MK PPS. Przedstawiciel PPR tow. Stryzko żywił zebrany owocny i pomyślny obraz.

Po przerwie tow. Golebowski wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że prac. jednak i karności członków mogą dać takie wyniki, jakich domaga się obecne położenie.

Starosta powiatu Kożuchów tow. Bastarz wygłosił przemówienie na temat ważności dokonywanych wyborów.

Sprawozdanie za okres ubiegły złożył tow. Setkiewicz. Po krótkiej dyskusji, nastąpiłemu zarządowi udzielono absolutorium przez aklamację.

W skład nowego zarządu zostali wybrani tow. tow. Walerowicz, jako przewodniczący, tow. Setkiewicz jako zastępca, Na członków zarządu wybrano tow. tow. Leśniewicza, Wańsiewskiego, Jarzembowa i Skurpińskiego.

W skład komisji rewizyjnej weszli tow. tow. Karczewski, Janeczka i Maliniski.

W wolnych wnioskach omówiono sprawę remontu lokalu partyjnego i OM TUR, składek członkowskich i wiele innych, dotyczących życia organizacyjnego. Odpowiedziem Czerwonego Sztandaru zakończono zebranie.

Komunikat

Stronnictwa Ludowego

Wojewódzki Zarząd Stronnictwa Ludowego zawiadamia, że dzień 25 maja br. jest dniem Świata i dzieciom Świątku, bezmanifestacyjnie obchodzony we wszystkich powiatach woj. dolnośląskiego. Szczególnie uroczystość będzie święcić ten dzień powiaty: Legnica, Świdnica, Wałbrzych i Jelenia Góra.

Do tych miejscowości przyjadą najwyżsi Dostojnicy Państwowi i działacze Ruchu Ludowego w osobach: Ob. Ministra Baranowskiego, (Legnica), Ob. Ministra Putka i Wiceprezesa Zarządu Głównego Samopomocy Chłopskiej Ob. posła Cieślaka (Świdnica), Wiceministra Ob. Drewnowskiego (Jelenia Góra), Ob. posta Wyrzykowskiego (Wałbrzych).

Do wszystkich powiatów Wojewódzki Zarząd Stronnictwa Ludowego wysłał swój cały akt.

Wszyscy członkowie Stronnictwa Ludowego oraz szerokie rzesze społeczeństwa są proszeni o wzięcie udziału w tych uroczystościach.

ŚWIDNICA

WYNIK WIOSENNEJ AKCJI OCZYSZCZANIA MIASTA

Z obawy przed wybuchem epidemii chorób zaraźliwych Świdnicki Zarząd Nieruchomości Miejskich zgodnie z zarządzeniem Urzędu Wojew. przystąpił do oczyszczenia miasta, mającego do dyspozycji tylko 1 ciagnik i 2 przemy. Skromne środki lokomocji były największą bolączką tej akcji. Starostwo Powiatowe, współdziałając z Z. N. M. zarządziło w mieście obowiązkowy szarwark, stawiając w ten sposób około 10 podwózki do dyspozycji Z. N. M., który ogółem w ramach szarwarku wykończył 184 podwózki, zatrudniając w tym czasie 160 pracowników fizycznych, przeważnie Niemców.

Dotychczas w czasie trwania akcji wywieziono 1725 ton śmieci, oczyszczając gruntownie ok. 2125 izb, klatek schodowych, piwnic, strychów podwóz itp.

Ogółem uporządkowano kilkadziesiąt zaniedbanych domów.

W ramach akcji oczyszczono także i u-

WYNIK WIOSENNEJ AKCJI OCZYSZCZANIA MIASTA

Prace Z. N. M. zostały swego czasu zamawiane wskutek przeprowadzanej Akcji Świej. Obecnie akcja gruntownego oczyszczenia miasta jest na ukończeniu i w najbliższym czasie Świdnica znowu przybierze estetyczny wygląd stając się jednym z najbardziej czystych miast na Dolnym Śląsku.

POPULARYZACJA PRAWA WŚRÓD ROLNIKÓW

(Jk) Komisja Popularyzacji Prawa przy Sądzie Okręgowym w Świdnicy organizuje w porozumieniu z władzami administracyjnymi na terenie powiatu cykl wykładów z dziedziny prawa szczególnie interesującego wieś.

Przed wszystkim na wykładach zostaną omówione w sposób przystępny dla wszystkich rolników takie tematy jak: zasady reformy rolnej, prawa rodzinne, prawa spadkowe, hipotecznego itp.

Wykłady te wnoszą rolnikom wiele potrzebnych wiadomości, z dziedziny prawa i przyczyniają się do praktycznego uświadczania ludności wiejskiej.

Stosunki pograniczne z Czechami

stają się coraz serdeczniejsze

Stosunki pograniczne z Czechami stają się coraz serdeczniejsze. Prywatne sąsiedzkie wizyty władz administracyjnych czeskich i polskich są coraz częstsze.

W dniu 11 maja w gminie Lewin, 29 osób przybyłych z Czechosłowacji obchodzili wspólnie z Polakami Święto Zwycięstwa. Byli to przedstawiciele wojska, władz administracyjnych i dziennikarzy.

Naradził po uroczystościach wytyczne grupy czeskich do Kłodzka w prasie czeskiej ukazały się notatki utrzymujące w serdecznym tonie, opisujące przyjęcie Czechów przez Polaków.

W dniu 16 maja trzech przedstawicieli czeskich przybyło powtórnie do Kłodzka, celem zaproszenia przedstawicieli polskich do Nachodu. W dniu 18 maja sta-

NOVA SÓL

NOWE WŁADZE MK PPS

Dnia 18 bm. odbyło się plenarne zebranie Miejskiego Komitetu PPS. Tow. Setkiewicz powołano tow. Dydyka. Do Prezydium powołano tow. Hoppa, Gotchowskiego, Karczewskiego i Jabłońskiego.

Tow. mgr Hopp podkreślił wagę małych się odbyć wyborów nowych władz MK PPS. Przedstawiciel PPR tow. Stryzko żywił zebrany owocny i pomyślny obraz.

Po przerwie tow. Golebowski wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że prac. jednak i karności członków mogą dać takie wyniki, jakich domaga się obecne położenie.

Starosta powiatu Kożuchów tow. Bastarz wygłosił przemówienie na temat ważności dokonywanych wyborów.

Sprawozdanie za okres ubiegły złożył tow. Setkiewicz. Po krótkiej dyskusji, nastąpiłemu zarządowi udzielono absolutorium przez aklamację.

W skład nowego zarządu zostali wybrani tow. tow. Walerowicz, jako przewodniczący, tow. Setkiewicz jako zastępca, Na członków zarządu wybrano tow. tow. Leśniewicza, Wańsiewskiego, Jarzembowa i Skurpińskiego.

W skład komisji rewizyjnej weszli tow. tow. Karczewski, Janeczka i Maliniski.

W wolnych wnioskach omówiono sprawę remontu lokalu partyjnego i OM TUR, składek członkowskich i wiele innych, dotyczących życia organizacyjnego. Odpowiedziem Czerwonego Sztandaru zakończono zebranie.

ZARY

OLBRZYMIE POKŁADY WĘGLA BRUNATNEGO MAMY NA DOL. ŚLĄSKU

Zjednoczenie Węglowe w Zarach obejmuje 20 kopalni węgla brunatnego, rozrzuconych na terenie powiatów: żarskiego, kozuchowskiego, lubańskiego, zgorzeleckiego, wolskiego, na Ziemi Lubuskiej w rejonie Zemsza i Zielonej Góry, na Śląsku Opolskim, w rejonie Nysy i Opola oraz w powiecie konińskim (woj. poznański). Kopalnie te były w 80-90% zniszczone, zapięzione lub porzucone. Poza tym zjednoczenie posiada 3 brykietownię i 1 zakład ceramiczny w Twardowicach.

Do końca kwietnia br. uruchomiono 8 kopalni, 3 brykietownię i zakład ceramiczny. Projektuje się do końca bieżącego roku uruchomienie łącznie 12 kopalni. Obecny stan załogi wynosi 2650 Polaków oraz 469 Niemców. Iluś tych ostatnich zmniejsza się z każdym niemal tygodniem. Zastępują ich przybywający z Francji polscy reemigranci. Ostatni transport zasilił bardzo wydajnie kopalnię Babina.

Węgiel brunatny o wartości 2.000 kalorii /kg nadaje się przede wszystkim dla przemysłu chemicznego (benzyna syntetyczna itd.) i do pieców fabrycznych po odpowiednich przeróbkach.

Obecnie rozchodzą się do zakładów fabrycznych na terenie Dolnego Śląska, Opolskiego i woj. poznańskiego.

Kopalnie w większości pracują systemem odkrywkowym, częściowo szybnymi na głębszych pokładach, które zaczynają się tuż pod powierzchnią ziemi (2 mtr.) i sięgają do 100 mtr. głęb.

Zapasy węgla brunatnego wynoszą: pokłady udośćnione dla eksploatacji z górą 10.000.000 ton, zapasy udośćnione 10.000.000 i 16.000.000 w rejonie Turawa (teren o zwrot którego szczególnie ubiegają się Niemcy). Zapasy stwierdzone przy pomocy wiercenń wynoszą 88.000.000 ton plus 200.000.000 dla Turawa. Razem więc posiadamy na Ziemiach Odzyskanych około 300.000.000 ton tego bardzo cennego surowca dla przemysłu.

CIEPLICE

POKAZOWE POLA Z NAWOZAMI SZTUCZNYMI

Dawna Izba Rolnicza, obecnie przemianowana na Biuro Gospodarstwa Wiejskiego, z inicjatywą Biura Organizacji Dostaw — Delegatura Jeleniogórska organizuje na tutejszym terenie pokazowe pola, mające na celu wykazać skuteczność działania nawozów sztucznych, a przez to nakłonić rolnika do intensywniej gospodarki. Będą to pola nie doświadczone, a typowe demonstracje obsiane przez wszystkie rodzaje zbóż i roślin opowych, przy zastosowaniu wszelkich gatunków nawozów sztucznych. Jednocześnie obok pokazane będą pola w ogóle nie nawożone.

Rolnik przez porównanie będzie mógł się nacznie przekonać o pożyteczności i konieczności stosowania nawozów sztucznych, do których nie jest przyzwyczajony, gdyż element przybyły na teren Dolnego Śląska rekrutuje się w dużej części z repatriantów z Podola i Wołynia.

Tego rodzaju pokazowe pola należałoby zorganizować we wszystkich powiatach.

Masowe szczepienie świni

przeciw różcy

Władze służby weterynaryjne na Dolnym Śląsku przystąpiły do masowego przeprowadzania szczepień ochronnych świń przeciw różcy.

W związku ze znacznym wzrostem pogłowia, tegoroczna akcja szczepienia będzie kilkakrotnie większa od przeprowadzonej w ubiegłym roku.

Oa-czer a drobne

POSZUKIWANIA

Poszukuje Jadvigi Brzezickiej z Wrocławia. W końcu kwietnia wyjechała do Poznania i Częstochowy. Kurpiszowa Wrocław, Li-belta 12. (1607)

WIEŚNIA

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RUKU wydaną w Rzeszowie Nr 694 Milczanowski Kazimierz Raszkowa km. Złyma Woda pow. Lubin. (1391)

Unieważniam zgubioną kartę majątkową na nazwisko Nowakowski Antoni zam. Niem. kina pow. Środa Śląska. (1601)

Unieważniam skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, kartę odczucia RUKU Karków, legitymację Czerwonego Krzyża na nazwisko Grzywa Mieczysław Wrocław, Gajowa 34/4. (1604)

Unieważniam skradzione: kartę ewakuacyjną wydaną w Czortkowie woj. Tarnopol, na nazwisko Fedorowicz Janina zam. Niem. kina pow. Środa Śląska. (1600)

Unieważniam zgubione dokumenty: kartę repatriacyjną wydaną przez PUR Dzielnicę Włkark-Józef Legnica, Czarnieckiego 33. (1602)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie tożsamości wydane przez gm. Wola Wereszyska pow. Włodawa, zaświadczenie weterynaryjne, zaświadczenie z ujawnienia się, oraz pieniężne 30.500 zł. na nazwisko Panasiuk Klemens. (1603)

S. K. T.

WARSZTATY NAPRAWCZE SAMOCHODÓW

Wrocław, Powstańców Górnoszląskich 22.

Zatrudnią natychmiast na bardzo dobrych warunkach samodzielnych monterów blacharzy karoseryjnych spawacza

1573

KRONIKA
Wrocławia

MAJ
24
Sobota

Dziś: Joanny.
Jutro: Zest. Ducha św.
Dziś: Zest. Ducha św.
Dziś: Zest. Ducha św.
Dziś: Zest. Ducha św.

Ważne telefony: komenda miejska MO 134, straż pożarna 4, pogotowie PCK 58.

ZYDZI WROCŁAWIA MANIFESTUJĄ W SPRAWIE PALESTYNY

Dzisiaj, to jest 24 bm. o godz. 15 na placu przy ul. Włodkowicza Nr 14, odbędzie się wielki manifestacyjny wiec z udziałem dra A. Bernana, przewodniczącego Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, w sprawie wystąpienia przed forum ONZ przedstawicieli rządów Polski i Związku Radzieckiego o przyznanie narodowej żydowskiej prawa do własnej ojczyzny w Palestynie.

Żydzi Wrocławia zbierają się masowo, celem manifestowania swego uznania i wdzięczności rządowi Rzeczypospolitej i Związkowi Radzieckiemu.

EGZAMINY DOZRAŁOŚCI DLA EKSTERNÓW

Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego podaje do wiadomości, że w terminie letnim przeprowadzi w Wrocławiu następujące egzaminy: 1) egzamin dojrzałości licencj ogólnoszkolnego dla eksternów (w I Państwowym Gimnazjum i Liceum, ul. Piontowskiego 9), 2) egzamin ukończenia gimnazjum ogólnoszkolnego dla eksternów (w III Państwowym Gimnazjum i Liceum, ul. Nowowiejskiej 78), 3) egzamin uzupełniający dla absolwentów średnich szkół radzieckich i innych zagranicznych (w II Państwowym Gimnazjum ul. Parkowa 10).

Wyżej wymienione egzaminy rozpoczynają się 30 czerwca 1947. Podania o dopuszczeniu do poszczególnych egzaminów należy składać do Kuratorium w pokoju Nr 31 do 10 czerwca br.

Kandydaci powyżej 21 lat życia mogą składać egzamin dojrzałości licencj ogólnoszkolnego dla eksternów częściami według trzech przedmiotów.

NIE WYSKAKIWAĆ W BIEGU Z TRAMWAJU!

W dniu wczorajszym na ul. Olawskiej, na przystanku obok Poraty, wydarzył się na linii tramwajowej wypadek, który, na szczęście, nie zakończył się śmiertelnie.

Student WSH usiłował wyskoczyć w biegu z wozu tramwajowego. W ostatniej chwili, gdy był już na lewej, zawrócił nadążając z tyłu samochód. Zdarzył się uchybić się wozu tramwajowego i w ten sposób uniknął ciężkiej śmierci.

Student doznał silnego stłuczenia lewej stopy i został odprowadzony do punktu sanitarnego.

Z cyklu:
Wrocław na codzień



Panowie! zebraliśmy się tu by uczcić 10-tą rocznicę rozpoczęcia naszej pracy. Nadzwyczajnej Komisji dla Wiosennej Akcji Porządkowej we Wrocławiu.

Na ekranach Wrocławia

„Historia jednego fraka“

Dzień po dniu mamy premiery filmów amerykańskich. Wczoraj urzeczywistnił „Historie jednego fraka“ w tak fascynującej obsadzie jak Charles Boyer, Rogers i Robinson, w reżyserii DuViviera, wytwórni „Foxa“ z muzyką Kaplana.

Aczkolwiek kaśa kina była oblegana na dwie godziny przed seansem, aczkolwiek dopiero o tym filmie można powiedzieć, że jest „typowo amerykański“, (szczególnie w dwóch pierwszych obrazach) i mimo nawet sławnej przedwojennej obsady aktorskiej, to jednak nie można go postawić w jednym szeregu z filmami o najwyższym poziomie. Scenariusz składa się z pięciu obrazów osnutych na tle nowel różnych autorów. We wszystkich obrazach przewija się jeden i ten sam frać, przynoszący szczęście swoim właścicielom. — Od sławnego aktora, którego frać oswoiła od przetrwania kobiety, poprzez muzyka, któremu przynosi sukces, wykończenia, który na jeden wieczór z przylutku wraca we fraku do grona dawnych kolegów i otrzymuje pracę, poprzez włamywacza i Murzynów, zaczęli w frać kończy wrzeszcz swą „karierę“ — strój strachu na wróble.

Jak więc widzimy, scenariusz daje możliwość pokazania wielu odrebnych środowisk, co stwarza różnorodność wrażeń, mimo miejscowych „dłuższ“ obrazu.

Wyremontować firmę „Remont i naprawa“
O rewizję uczuć i postępowania niektórych obywateli w stosunku do Niemców

„POLACY, TO DOBRY NARÓD“

Tak, jak wszystkie narody, tak i my, Polacy, posiadamy cały szereg zalet i wad, wypływających z naszego charakteru narodowego. Obiektywnie stwierdzając jednak należy, że widocznie jednak zalety przeważają w naszym charakterze, skoro nawet obcy, jak Anglicy, Francuzi, czy Amerykanie, których szczególnie razi nasze przezwzię przez nas samych niespostrzegane, wady, wyrażają się często: „Polacy to dobry naród“.

Nawet Niemcy w straszliwym dla nas okresie okupacji niejednokrotnie mówili o nas, żeśmy dobrzy i w rezultacie tego, wymordowali prawie 10 milionów ludzi tego „dobrego narodu“. Z Niemcami zresztą sprawa jest osobliwego rodzaju. To co my na przykład nazywamy zbrodnią, oni zwa... doświadczaniem medycznym. Dobroć przez wszystkie ludzkie cennia, jako największa z zalet, w ich oczach to tylko... głupota!

Nie bądnym zbyt dobrzy w stosunku do Niemców!

CO ROBIĆ?

Tak należy wolać, spotykając się z faktami naszej wybujałej dobroci wobec Niemców. Oczywiście, jesteśmy całkowicie za postępowaniem w stosunku do niedawnych naszych oprawców, opartym na ogólnie przyjętych przez świat cywilizowany zasadach humanitaryzmu. Nie mamy zamiaru budzenia w kinkolwiek niedrołych, krwiożerczych instynktów. Nie jest to bynajmniej celem tego artykułu. Przypominamy jedynie: przedczesne jest stosowanie wobec narodu, który jako całość przedstawia patologiczny typ, naderżając się jedynie do ściśle izolacji klinicznej, przykazań o miłości bliźniego, gdyż powtarzamy: miłość bliźniego, dobroć to w ich pojęciu jedynie słabość lub głupota.

POPIERANIE NIEMCÓW MORALNE

Słusna, na pozór, wydawałaby się uwaga, że nie warto nad tym wszystkim się rozwodzić, bo przecież już wkrótce wszyscy Niemcy wyjadą. Tak, ale wyjadą i za Odra będą siłą propagandy, żeśmy słabi i łatwo wierni.

Jak nazwać taki fakt?

Niemka, która już wkrótce ma wyjechać, użala się (ale nie płacze). Żywo współczuje jej Polka. Gest niewątpliwie piękny, biorąc rzecz ogólnie. W niemieckim rozumowaniu nabiera jednak taki fakt specjalnego znaczenia. W oczach Niemki współczucie dla niej, to jeszcze jeden dowód na... głupoty.

Polka chce ją pocieszyć, mówi: „To nic. Będzie jeszcze dobrze“. Niemka rozumie: „Sami oni, Polacy, nie wierzą, że tu zostani...“ — Niemka myśli: „Nie tak jeszcze zapłaczesz, jak my tu wrócimy“.

Dużo jest podobnych faktów, może nieświadomie przez nas popełnianych, niemniej jednak zasługujących na określenie „moralne popieranie Niemców“.

„I MATERIAŁNE

I takiego Niemcy od nas doznają. Nie chcemy tu poruszać kwestii żebrzących dzieci niemieckich, które są na ogół chętnie obdarowywane. (Warto w tym miejscu przypomnieć o polskich dzieciach, cierpiących nędzę). Chodzi nam raczej o przykłady bardziej widoczne, bardziej jaskrawe i przeto bolesniejsze.

Oto jeden z nich.

Wrocław, ul. Traugutta nr 103. Szyld: „Remont i naprawa“. To garaż samocho-

dowe, których właścicielem jest ob. Witkowski. Wyżej wymieniony obywatel za trudnia u siebie ponad 20 Niemców, wynagrodzenie których waha się od 7 do 8 tys. zł. miesięcznie. Magazynierka jest Niemką. Nawet wśród sił biurowych są Niemcy. Gońcem jest też Niemiec, otrzymuje 3.600 zł. miesięcznie. Szczytem jednak wszystkiego było to, że ob. Witkowski zwinął w końcu kwietnia 7 Polaków, na miejsce których natychmiast doszłusił Niemcy.

Pod jaką kategorię podciągnąć takie postępowanie? „Materiałne popieranie“ to zbyt idylliczne określenie dla tego „kwiatka“, który się coraz bardziej rozwija przy ul. Traugutta pod numerem 103. Skandaliczne garaże z polskim szyldem „Remont i naprawa“ to zaprzeczenie tego wszystkiego, cośmy w ostatnim dziesięciu lat przeżyli, cośmy osiągnęli i o co nadal walczymy!

Garaże „Remont i naprawa“ wymagają natychmiastowego skutecznego remontu i gruntownej naprawy, poczynając od góry, od właściciela.

Walka ze spekulacją rozpoczęta
Pierwsze aresztowania „paskarzy“

W wyniku wszczętej na szeroką skalę akcji zwalczania spekulacji przez Komisję Specjalną, wspólnie z Izłą Skarbową, Związkiem Zawodowym, Ligą Kobiet i Związkiem Inwalidów, aresztowano w dniu 22 bm. osoby następujące:

1. Lidie Gawalkiewicz, Świerczewskiego 63.
2. Oktawie Piechocka, Plac Słoneczny.
3. Helenie Rasput, raz już ukarana za spekulację grzywną w wysokości 15.000 zł.
4. Wiktorii Plichte, Plac Solny 10.
5. Józefie Bielawego — Osobowice, Kapliczna 11.

Wszystkie te osoby z branży „kupieckiej“ odpowiedzą za pobieranie paskarskich

cen szczególnie za artykuły żywnościowe, a niektóre z nich także za usiłowanie przekupienia kontrolujących komisji.

Pierwsze aresztowania to wynik pierwszych dni akcji.

Walka ze spekulacją trwa nadal! (wl.)

Wyjaśnienie

W związku z artykułem pt. „Usunąć knajpy, handlarzy i żebrzących z placu przed Dworcem Głównym“, zamieszczonym w dn. 14 bm., wyjaśniamy, że opisana w artykule bójka uliczna nie miała nic wspólnego ze znajdującą się w okolicy Dworca Głównego restauracją „Dąbrowianka“.

Walne Zebranie Dzielnicowego Komitetu PPS na Karłowicach
Tow. wojewoda Piaskowski honorowym przewodniczącym

Dnia 21 bm. w obecności ponad 100 towarzyszy - delegatów z Kół odbyło się walne zebranie Dzielnicy Fabrycznej Karłowice. Zebranie zagał sekretarz Dzielnicy, tow. Okolski, witając przybyłych towarzyszy i powołując prezydium. Po objęciu przewodnictwa zebrania przez tow. Cetelmana, obrany referat polityczny wygłosił tow. Krasucki, sekretarz MK PPS. Referat omówił bieżące zagadnienia ze specjalnym uwzględnieniem dyskusji o ustaleniu właściwych stosunków w produkcji, o walce ze spekulacją, o humanizmie socjalistycznym i organicznym połączeniu obu partii.

Przedstawione poglądy na każde z tych zagadnień spotkały się z wyrazem, aplauzem całej sali. Stwierdzenie, że tylko szeroka i uczciwa praktyka jednolitego frontu i uczciwa praktyka może doprowadzić do zbliżenia obu partii, wywołała niemiłą reakcję brawa zebranych. Stwierdzeniem konieczności dalszej budowy zdyscyplinowanej,

Jednolitego frontu i silnej PPS zakończył prelegent swój referat.

Wybrany został 9-cio osobowy skład zarządu Dzielnicy, który ukonstytuuje się na pierwszym zebraniu. W obszernej dyskusji organizacyjnej wypowiedziały się cały szereg towarzyszy, podkreślając swoje zadanie z powstania tej niezbędnej jednolitej organizacji. Ustalono jednolite opodatkowanie członków Dzielnicy na zdobywanie podstawowego funduszu, wyznaczono stałe terminy zebrania informacyjnych i odpowiadających Kół.

Postanowiono, na wniosek tow. Cetelmana, wybrać mieszkającego Karłowice tow. wojewodę Piaskowskiego honorowym przewodniczącym Dzielnicy. Następnie jednogłośnie przyjęto został projekt nazwania Dzielnicy imieniem tow. Stanisława Chudobę.

Zebranie zakończyło się odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru“.

Czynny Dzielnicy im. tow. Chudobę sukcesów w pracy organizacyjnej.

Zebranie Koła PPS przy ZK m. Wrocławia
Wybór nowych władz Koła

Dnia 16 maja odbyło się walne zebranie Koła PPS przy Zakładach Komunikacyjnych miasta Wrocławia.

Zebranie zagał tow. Peć, witając specjalnie przybyłego kierownika wydziału społeczno-zawodowego, WK PPS tow. Zychowicza. Tow. Zychowicz wygłosił referat polityczny, w którym między innymi powiedział:

PPS wciela w życie konsekwentnie zasady jednolitego frontu jako czynnika niezbędnego w kształtowaniu zdrowych stosunków wewnętrzno-politycznych. PPS uważa, że może nastąpić zjednoczenie obu partii po uprzednim jednak całkowitym wyeliminowaniu niedrołych momentów tak w jednej jak i w drugiej partii. Możemy się zjednoczyć jedynie na zasadzie dobrej woli dwóch równorzędnych i niezależnych partii.

Ze sprawozdania działalności dotychczasowego zarządu, który odczytał tow. Peć, wynika, że Koło w okresie sprawozdawczym było bardzo aktywne. Zebrano między innymi 10.000 zł. na rzecz powołanego oraz zdołano zebrać potrzebne fundusze na zakup sztandaru. Liczba członków Koła zbliżyła się w szybkim tempie do pół tysiąca.

Mamy nadzieję, iż ze względu na szlachetny cel tego koncertu, jak i niskie ceny biletów wstępu (od 30—120 zł) w koncercie tym społeczeństwo wrocławskie weźmie jak najliczniejszy udział.

W dyskusji, jaka nastąpiła po sprawozdaniu podnoszono zasługi zarządu Koła, któremu w dalszym ciągu zebrania na wniosek tow. Zychowicza udzielono jednogłośnie absolutorium.

W ostatnim punkcie porządku dnia odbyły się wybory nowego zarządu Koła. Nowy zarząd przedstawia się jak następuje: — Przewodniczący tow. Peć, I wiceprzewodniczący tow. Kozłowski, 2. wiceprzewodniczący tow. Początek, sekretarz tow. Zimlicki, zast. sekretarza tow. Mazurek, skarbnik tow. Bazaniak, zast. skarbnika tow. Szyniowski, członkowie zarządu — Stelińska i Sitkowski.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru.

Radio - Wrocław

SOBOTA 24 MAJA

5:57 Sygnał; 6:05 Dziennik; 6:20 Gimnastyka; 6:30 Muzyka; 6:57 Aud. na „dzień dobry“; 7:02 Muzyka; 7:15 Wiadomości oraz przegląd prasy stołecznej; 7:35 Program: 7:40 Muzyka (płyty); 8:30 Informacje ogólnopolskie; 8:40 Skrzynka PCK; 8:50 Aud. szkolna; 9:35—14:00 Przerwa; 14:00 Kronika Wrocławia; 14:05 Aud. z okazji święta pracy; 14:20 Koncert: 14:20 Koncert: 14:25 Felieton pt. „Eksport piękna“; 15:30 Skrzynka techn.; 15:40 Recital klawienny; 16:00 Dzien-

Wrocław od przodu i tyłu

Rozmowa z duchem Al Capone

W dniu wczorajszym Urban Onufry Skowid, obywatel bardzo ciekaw rozmów z duchem króla gangsterów Chicago, Al Capone. Królewski duch pojawił się u ob. Urbana Onufrego Skowidza wieczorem, choć znanemu podróżnikowi w czasie i przestrzeni wydawały się powody i motywy swojego przybycia na Dolny Śląsk i zasięgnię jego śmiertelnej rady.

„Epoka szabru minęła“ — rozpaczał Al Capone — „zaś metody szabrownicze nie są idealne. Chciałbym rozpocząć pracę na tej samej terenie oraz wypróbować swoje nowe metody“.

„Na czym, zdaniem ducha, należy oprzeć metodę szabru?“ — zapytał Urban Onufry Skowid.

Należy w szabrze skończyć z iniekcją pryncypa i, złożonym z tym, systemem i powrócić — przekupczym. W tym celu musi plany występowania w charakterze oficjalnym, ucieleśniając się w osoby twórcze i organizujące odbudowę“.

„Częce, na przykład, uzyskasz samochód, uciełając się w osobę przypisując kierownika brygady kontroli, do Chojnast. Jest to mała miszka, zdula od różnych władz i tam najłatwiej można zejść na kontrolę. Kontrolę odbywa się oficjalnie. Ponieważ potrzebny mi samochód, jadę na do warsztatu naprawy samochodów. W warsztatach takich zawsze kupuje się tanie okazujące wozy, zwykle nie zgłaszane u OUL. Taki wóz można ustronić skłonić. Jeżeli jednak wóz jest odporny, to można zawsze zarzucić to i owo, znieść wóz do Wrocławia i tu go kupić ponownie od OUL. Zyskujesz na tym dość dużo, gdyż zarządy, reperując zyskują kasę, a my i te własną pracę remontują. Jeżeli kiedyś wyjdzie historia na wiezów, sprawa się kosztuje liczone minimalnie i też sprawa się opłaca. Zwykle jednak warsztat inicjatywy prywatnej nie ośmieli się podjąć walki z niezłomnym brygadą kontroli“.

„Można też zejść w charakterze innej inspekcji na przykład do Rychbachu koło Zgorzelca. Na pewno znajdą się tam jakieś warsztaty, uruchomione przez inicjatywę prywatną, z których najlepszy zawsze można gdzieś przewieźć, a tym, którzy go uruchomili, oddać do uruchomienia pozostałe. Jest to państwowo-własne, gdyż nikt by ich inaczej nie uruchomił“.

„Albo można pojechać do Żar i jakieś warsztat kontrolować, używając z narzędzi wszystko co dotąd naprawi, razem z narzędziami do naprawy“.

„A więc, Obywatelu Króla“ — zapytał Urban Onufry Skowid — „opierając obecnie na Karłowicach i okolicy“?

„Tak, teren jest bardzo dobry“.

„Tak, macie rację. Teren jest bardzo dobry, ale i tu będziecie mieli konkurentów“.

„Kontkurent? A od czego jest szlachetność“?

„No tak, ale konkurentem jest opiekun duch Karłowicz i Dolnego Śląska, Liczyrę po, przetrwamy i zdołamy“.

„No, to dajmymy zwyciężamy...“

„Tak, tylko, że to już kilka razy nie udało się, a do tego w ostatnim ucieleśnieniu Liczyrę obył stanowisko szefa Komisji Specjalnej i dajmymy zwyciężamy lubi łapać większe ryby“.

„Wiec — jak radzicie, obywatelu — podjąć nika“?

„Tak, jak mówi piosenka: Wróć do Soreto“.

GEN.

GDZIE spędzimy WIECZÓR?

TEATRY

OPERA DOLNOŚLĄSKA

Sobota, 24 bm. godz. 15:30 — „Wieszcza Lalek“, przedstawienie zamknięte dla PCK. Niedziela, 25 bm. godz. 15 — „Rigolero“. Na wszystkie przedstawienia niższe ważne.

TEATR „LALKI I AKTORA“

Sobota, 24 bm. godz. 19:30 — „Już zakwitły saksofony“. Niedziela, 25 bm. godz. 19:30 — „Już zakwitły saksofony“.

KINA

„SLASK“ (Ogrodowa 66) — film: prod. ameryk. „Historia jednego fraka“.

„WARSAWA (Fredry 17) — film ameryk. „Młodość Thomasa Edisona“.

„ODRA“ (Kollataja) — film radz. „Biały kiel“.

„POLONIA“ (Zeromskiego 59) — kolorowy film prod. ameryk. „Królewna Śnieżka“.

„PIONIER“ (Stalina 74) — film radziecki „Młodość poety“.

„TECZA“ (Kościuszki 177) — film franc. „Skarb rodzinny Goupi“.

„FAMA“ (Pisę Pole) — film radz. „Kwiat miłości“.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 15, 17 i 19. W dni świąteczne o godz. 13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.

13, 15, 17 i 19.